

Oszustwa „na wnuczka”, „na prokuratora” i „na policjanta”. Policjanci odzyskali ponad 150 tys. zł, a czujni seniorzy z Wołowa nie dali się nabrać **str. 2**

Skolim i K.A.S.A będą bawić mieszkańców na dożynkach **str. 13**

www.kuriergmin.pl
KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO
GMIN

Nr 34 (1790)
Rok XXXVI

Czwartek,
21 sierpnia 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



Co dalej z firmą Sungeel Hitech Poland w Bukowicach? Mieszkańcy domagają się zmian, burmistrz odpowiada **str. 8**

DRAMAT NA DOLNOBRZESKIM BASENIE. 4-LETNIA DZIEWCZYŃKA WALCZYŁA O ŻYCIE



str. 3

Czy mamy związane ręce i już zawsze będzie śmierdzieć? **str. 5**

Radni kontra prezes PCM. Bronią publicznej przychodni i miejsc pracy w Brzegu Dolnym **str. 9**

Co za mecz!
Fotorelacja z boiska
str. 16



**WYPOŻYCZALNIA
PĘGÓW**

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222



czynne 7 dni w tygodniu!

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**

ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wystać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

Oszustwa „na wnuczka”, „na prokuratora” i „na policjanta”. Policjanci odzyskali ponad 150 tys. zł, a czujni seniorzy z Wołowa nie dali się nabrać

Oszustwa „na wnuczka”, „na prokuratora” i „na policjanta” to wciąż jedna z najgroźniejszych metod wyłudzenia pieniędzy od osób starszych. W Wałbrzychu policjanci odzyskali ponad 150 tys. zł i zatrzymali trójkę sprawców, natomiast w powiecie wołowskim seniorzy wykazali się czujnością i nie dali się nabrać. Te historie pokazują, że zagrożenie może spotkać każdego – ale szybka reakcja i wiedza o sposobach działania przestępców naprawdę chronią oszczędności życia.

Historie o oszustwach metodą „na wnuczka” czy „na policjanta” niestety wciąż się zdarzają – również na terenie naszego regionu. Opisujemy je, aby pokazać, jak działają przestępcy i jak łatwo można stać się ich ofiarą. To problem, który może dotknąć każdego, dlatego tak ważna jest świadomość i czujność.

W powiecie wałbrzyskim doszło ostatnio do dwóch takich przestępstw w odstępie zaledwie kilkunastu minut. Najpierw 87-letnia mieszkanka Jaczowa oddała 29-latkowi siatkę z pieniędzmi – około 60 tysięcy



złotych. Mężczyzna twierdził, że gotówka potrzebna jest członkowi rodziny, który rzekomo spowodował wypadek. Na sprawcę czekał w samochodzie 31-letni współnik. Policjanci zdążyli jednak zareagować na czas – zatrzymali auto podczas ucieczki i odzyskali całą kwotę.

Chwilę później, w sąsiednim Czarnym Borze, 62-latkowie odebrała telefon od osoby podającej się za prokuratora. Usłyszała historię o fałszywych pieniądzach, które rzekomo roznoszą listonosze, i konieczności ich „wymiany” na prawdziwe. Kobieta przekazała 90 tysięcy złotych 16-latkowi. Ten zdążył już dotrzeć do Wałbrzycha,

ale i tym razem policjanci byli szybsi – zatrzymali go w Śródmieściu, a w wynajmowanym apartamencie znaleźli całą gotówkę. Dwaj dorośli sprawcy – mieszkańcy Szczecina – trafili do aresztu na trzy miesiące. Nieletni został umieszczony w schronisku dla nieletnich. Dorosłym grozi do ośmiu lat więzienia.

Podobne próby miały miejsce w ostatnich dniach także na terenie powiatu wołowskiego. Sprawcy kontaktowali się telefonicznie z osobami starszymi, podając się za funkcjonariuszy Policji i informując o rzekomym udziale bliskiej osoby w wypadku drogowym lub prowadzonych działaniach operacyjnych.

Warto pamiętać, że:

- Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy ani kosztowności,
 - funkcjonariusze nie informują telefonicznie o prowadzonych działaniach operacyjnych,
 - w przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy natychmiast zakończyć rozmowę i zadzwonić pod numer 112.
- Ta historia pokazuje dwa oblicza problemu: z jednej strony niebezpieczne metody działania oszustów, z drugiej – postawę seniorów z Wołowa, którzy udowodnili, że czujność i świadomość mogą skutecznie powstrzymać przestępców.

niach operacyjnych. Następnie próbowali nakłonić rozmówców do przekazania znacznych sum pieniędzy. W jednej ze spraw oszuści chcieli wyłudzić nawet kilkaset tysięcy złotych.

Tym razem dzięki czujności i rozważności seniorów, a także natychmiastowej reakcji mieszkań-

ców, którzy masowo udostępnili w mediach społecznościowych policyjny komunikat ostrzegawczy, w żadnym przypadku nie doszło do przekazania pieniędzy. Komenda Powiatowa Policji w Wołowie wyraziła szczególne podziękowania osobom starszym, które zachowały zimną krew i nie uległy manipulacjom.

Policjanci podkreślają, że w tego typu sytuacjach kluczowa jest szybka reakcja i powiadomienie prawdziwej policji. – Rozmawiajmy z naszymi seniorami o takich zagrożeniach – apelują mundurowi. – Lepiej dmuchać na zimne, niż stracić oszczędności życia.

mr

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER

tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1

REKLAMA

Podziękowanie

*Dziękuję wszystkim za uczestniczenie
w pogrzebie mojego męża*

Zdzisława Miadziołko

Dziękuję za Słowo Boże na Liturgii

Żona z Rodziną

Dom Pogrzebowy Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadcymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223



REKLAMA

Dramat na dolnobrzeskim basenie. 4-letnia dziewczynka walczyła o życie

Chwile grozy przeżyli w ubiegły czwartek mieszkańcy Brzegu Dolnego, którzy korzystali z odkrytej pływalni. 4-letnia dziewczynka została znaleziona nieprzytomna w wodzie. Dzięki błyskawicznej reakcji ratowników udało się uratować jej życie. Sprawę bada policja, a MOSiR analizuje przebieg zdarzenia.

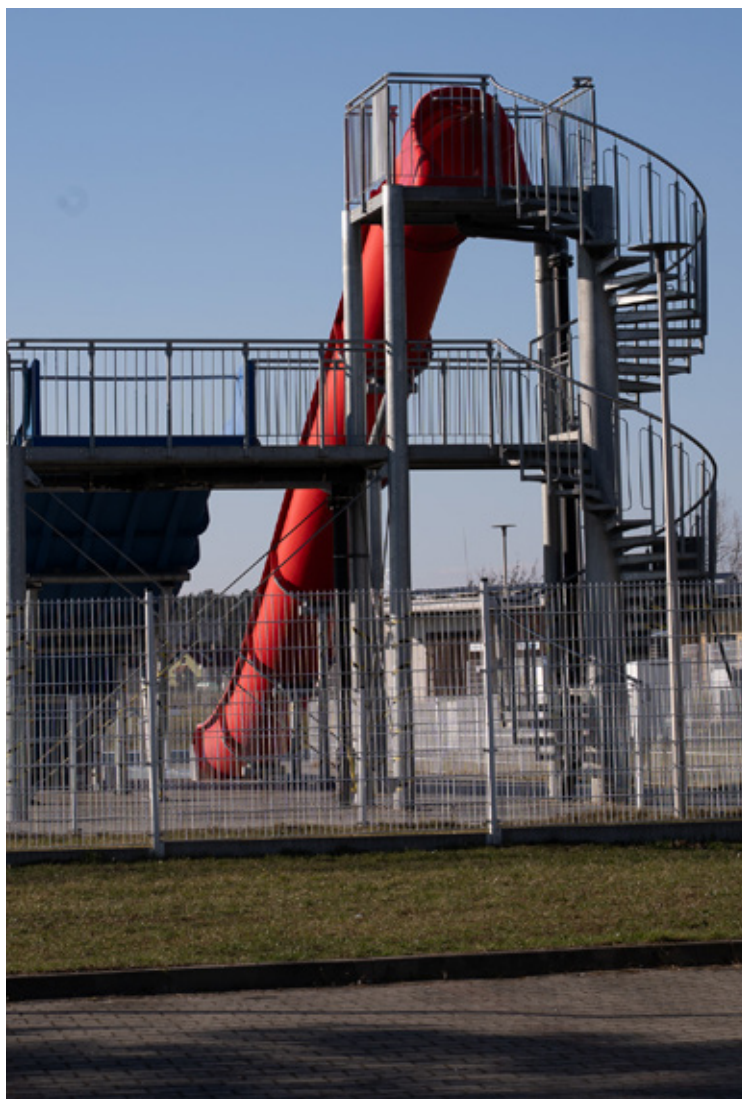
Do zdarzenia doszło w godzinach przedpołudniowych, na oczach innych użytkowników basenu. Dziewczynka znajdowała się w nieszczęśliwej sytuacji o głębokości 1,20 m, gdzie została zauważona przez jedną z kąpielących się osób. Świadek natychmiast wyciągnęła dziecko z wody i powiadomiła ratownika, który rozpoczął akcję ratunkową. Kilka minut później na miejscu byli już medycy i policja. Dziecko trafiło do szpitala na obserwację.

Wypadek, który mógł zakończyć się tragedią

Do zdarzenia doszło w godzinach przedpołudniowych. Jak poinformował nas **Janusz Malik**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym, jedna z użytkowników basenu zauważyła w nieszczęśliwej sytuacji o głębokości 1,20 m nieprzytomne dziecko. Natychmiast wyciągnęła je z wody i zaalarmowała ratownika, który podjął czynności ratujące życie.

– Na szczęście reakcja była błyskawiczna i to dzięki ratownikom dziewczynka żyje – podkreśla Malik. – Pamiętajmy jednak, że regulamin basenu jasno wskazuje: każde dziecko do 12. roku życia musi być bezwzględnie pod opieką osoby dorosłej.

Na miejscu pojawiła się karetka pogotowia i patrol policji. Dziecko zostało przekazane rodzicom, a następnie przewiezione do szpitala na obserwację. Z relacji świadków wynika, że w momencie wypadku dzie-



Fot. Dagmara Zielińska

czynka była w wodzie bez opieki dorosłych.

Czy na basenie jest bezpiecznie?

Dyrektor MOSiR zapewnia, że na obiekcie była pełna obsada ratownicza.

– W chwili zdarzenia pracowało czterech ratowników, czyli maksymalna liczba wymagana do otwarcia obiektu. Analizujemy dokładnie sytuację – mamy nagrania z kamer, prowadzimy rozmowy z zespołem. Jednocześnie swoje postępowanie prowadzi policja – dodaje Malik.

Stanowisko policji

Jak poinformował **Janusz Rosa**, oficer prasowy KPP w Wołowie:

– W czwartek, 14 sierpnia, odnotowaliśmy zgłoszenie dotyczące zachłyśnięcia się wodą przez 4-letnią dziewczynkę na Miejskim Basenie w Brzegu Dolnym. Dzięki szybkiej interwencji ratowników przywrócono funkcję życiową dziecka, które następnie zostało przewiezione do szpitala na obserwację. Obecnie prowadzimy postępowanie w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia.

Statystyki są nieubłagane

Mimo rosnącej świadomości i licznych kampanii informacyjnych, problem utonięć w Polsce wciąż jest poważny. Dane Komendy Głównej Policji z lat 1998–2024 pokazują, że każdego roku

setki osób tracą życie w wodzie – często przez lekkomyślność, brak rozważań, a także alkohol.

W 2024 roku utonęły 444 osoby – to czwarta najmniejsza liczba od 1998 roku, ale wciąż dramatycznie wysoka. Najwięcej tragedii wydarzyło się w rzekach (121 osób) i jeziorach (112). Najczęściej dochodzi do nich podczas kąpieli w miejscach niestrzeżonych, lecz niezakazanych. W tym samym roku morze pochłonęło 18 ofiar, a 22 osoby zginęły podczas łowienia ryb.

Od 1998 do 2024 roku w Polsce życie w wodzie straciło aż 14 827 osób. Zdecydowaną większość – 88% – stanowili mężczyźni, a co czwarta ofiara była pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. W 2024 roku ta-

kich przypadków było 89. Tylko od czerwca do połowy sierpnia bieżącego roku utonęło już około 120 osób.

Jakie wnioski?

Wypadek na dolnobrzeskim basenie pokazuje, że nawet w miejscu strzeżonym nie da się całkowicie wyeliminować ryzyka. Regulamin i obecność ratowników to jedno – ale kluczowa jest odpowiedzialność rodziców i opiekunów. Chwila nieuwagi mogła skończyć się tragedią.

Bezpieczeństwo nad wodą to nie tylko obowiązek służb, lecz przede wszystkim nas samych. Wystarczy moment, by zabawa zamieniła się w dramat.

KW

PROMOCJA!
KUP ROBOTA KOSZĄCEGO STIHL iMOW® WRAZ Z INSTALACJĄ I OTRZYMAJ NAWET DO 1 750 PLN* ZWROTU

Przyjmowanie zgłoszeń do promocji od 15.03.2025 r. do 30.09.2025 r. lub do wyczerpania puli zwrotów.
* Dotyczy wybranych urządzeń.

Regulamin i wykaz urządzeń objętych promocją na WWW.iMOW.PL

STRAF SERWIS ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

Powrót do wojennego grobu sprzed lat. Nowe odkrycia w Boraszycach Małych

13 sierpnia 2025 roku zespół Pracowni Badań Historycznych i Archeologicznych Pomost przeprowadził badania archeologiczno-ekshumacyjne na polu w Boraszycach Małych. Był to powrót do miejsca, w którym dwa lata temu przypadkowo odkryto wojenny grób.

W 2023 roku osoby pracujące w tym rejonie natknęły się na ludzkie szczątki i elementy wyposażenia wojskowego. O znalezisku poinformowano policję, która podjęła szkielety trzech osób oraz zabezpieczyła przedmioty im towarzyszące. Jak się jednak okazało, w ziemi pozostała znaczna część grobu.

Archeolodzy z Pomostu podkreślają, że prace prowadzone przez osoby nieposiadające specjalistycznych umiejętności doprowadziły do niepełnego wydobycia szczątków. Podczas tegorocznych badań udało się odnaleźć szkielety kolejnych pięciu żołnierzy niemieckich. Najcenniejszym odkryciem były dwa przełamane stalowe nieśmiertelniki, które w przyszłości mogą pomóc w identyfikacji poległych.

- Nauczeni doświadczeniem postanowiliśmy wrócić w to miejsce. Niestety działania prowadzone przez osoby nie posiadające odpowiednich umiejętności i kwalifikacji doprowadziły do pozostawienia w ziemi znacznej części grobu wojennego. Nasze prace, które zostały przeprowadzone zgodnie z metodyką archeologicznych badań terenowych, pozwoliły na odkrycie szkieletów kolejnych pięciu żołnierzy niemieckich, oraz, co najważniejsze, dwóch przełamanych stalowych nieśmiertelników – zaznaczają przedstawiciele Pomostu.

Archeolodzy zwrócili się także z prośbą do **Polskiej Policji** i **Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu** o angażowanie fachowców posiadających stosowne uprawnienia i doświadczenie w pracach przy grobach wojennych.

- Nie możemy wymagać od osób postronnych i służb, w tym policji, aby posiadały odpowiednie narzędzia i wiedzę do przeprowadzenia prac archeologiczno-ekshumacyjnych. Dlatego też



Fot. Pomost



Fot. Pomost



Fot. Pomost

apelujemy o zgłaszanie wszystkich przypadkowych odkryć szczątków ludzkich na numer alarmowy 112 – dodają.

Pracownia „Pomost” podziękowała również członkom **Grupy Historycznej „Pogranicze” z Wąsosz**, którzy wsparli zespół podczas tegorocznych badań.

To nie pierwsze tego typu odkrycia – Pomost prowadzi podob-

ne badania w całej Polsce. Jeśli ktoś posiada wiedzę o miejscach pochówków wojennych, może skontaktować się z archeologami poprzez: e-mail - pomost@pomost.net.pl, profil na Facebooku lub stronę internetową Pracowni Badań Historycznych i Archeologicznych POMOST - www.pomost.net.pl.

ziela



Fot. Pomost



Fot. Pomost



Fot. Pomost

**PIRAMIDA
MEBLE**

od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06

REKLAMA
eprasa.pl 1934152827

**GLORIAN**
Dom Pogrzebowy

**Darmowa chłodnia
i kaplica**

Telefon całodobowy:
71 389 13 13

56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

REKLAMA

BRZEG DOLNY: MIESZKAŃCY CHCĄ ODDYCHAĆ ZDROWYM POWIETRZEM

Czy mamy związane ręce i już zawsze będzie śmierdzieć?

Latem Brzeg Dolny ponownie zmaga się z uciążliwym odorem, który od lat zatruwa życie mieszkańcom miasta i okolic. Skargi dotyczące ostrych zapachów, uniemożliwiających wieczorne spacerować, spokojny sen czy zwykłe otwarcie okna, stały się jednym z głównych tematów ostatniej sesji Rady Miejskiej. Mieszkańcy oczekują od władz i spółki PCC Rokita realnych działań, a nie kolejnych deklaracji. Część czwartkowej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym poświęcona była tematowi okropnego odoru, który, jak co roku pojawia się w porze letniej.

Anna Michalska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym poświęciła sprawy różne właśnie odorowi, który męczy mieszkańców nie tylko miasta, ale też okolic. Jest ostry, nie pozwalający na wieczorne spacerowanie, w nocy nie pozwala spać, a rano otworzyć okien.

Radna stwierdziła fakt, iż od wielu lat mieszkańcy skarżą się na intensywny smród latem, którego źródłem jest oczyszczalnia ścieków PCC Rokita S.A. Mimo wcześniejszych deklaracji spółki, nie nastąpiła w tym aspekcie żadna poprawa. Na nic nie zdały się sławetne kurtyny wodne. PCC Rokita S.A. miała uporać się z problemami gospodarki odpadami, między innymi modernizacją kanalizacji na terenie zakładu, tak się jednak nie stało. Mieszkańcy alarmują o fizycznych objawach takich jak nudności, wymioty, bóle głowy, ogólne złe samopoczucie. Anna Michalska: Mieszkańcy mają prawo oczekiwać od nas, od radnych oraz od pana burmistrza skutecznych działań, a nie jedynie deklaracji i pism.

Radna przytoczyła pismo, które wpłynęło od spółki do komisji ochrony środowiska, której przewodniczącą jest radna Martyna Owczarz. W piśmie tym poinformowano, że na terenie oczyszczalni ścieków trwa hermetyzacja



nowego reaktora biologicznego MBBR 2. Ścieki są przekierowywane do nowego układu a reaktor MBBR 1 jest w trakcie remontu. Podano także harmonogram prac związanych z hermetyzacją- przykrycie reaktora MBBR2 do dnia 21 września b.r., montaż rurociągów odprowadzających powietrze spod reaktora MBBR2 do dnia 7 września b.r., montaż wentylatorów do dnia 14 września b.r., uzupełnienie filtra węglem aktywnym do dnia 25 września b.r., uruchomienie całości do dnia 28 września b.r. Aby zminimalizować uciążliwość, zwiększone zostały dawki środków wiążących związki złozone w strumieniu ścieków. Anna Michalska powiedziała wprost- brak jest dialogu spółki z gminą Brzeg Dolny. Zasadne jest także pytanie, czy spółka nie może prowadzić tych prac inną porą roku, gdy nie panują tak wysokie temperatury?

Co na to burmistrz?

Ireneusz Fura, burmistrz Brzegu Dolnego zwrócił się 12 sierpnia, tuż przed sesją do PCC Rokita S.A., o wyjaśnienie tematu okropnego smrodu. W dzień sesji otrzymał pismo, o którym wspominała radna Anna Michalska. Burmistrz wskazał, iż rok temu była mowa o działaniach hermetyzujących, które miały właśnie nastąpić w obecnym roku.

Burmistrz poprosił także o zabranie głosu Agnieszkę Piasecką z wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego, która poinformowała o kontroli z WIOŚ,

która miała miejsce trzy lata temu, jej skutkiem było opracowanie między innymi ankiety o uciążliwościach zapachowych na terenie gminy Brzeg Dolny. W ankiecie tej zawarte były informacje o dacie wystąpienia odoru, kierunku wiatru, temperaturze, rodzaju odoru. Te ankiety, wypełniane przez mieszkańców przekazywane były do WIOŚ, który po zgromadzeniu materiału wystąpił do marszałka województwa dolnośląskiego z prośbą o sporządzenie i nałożenie obowiązku przeglądu ekologicznego. Przegląd ekologiczny to badania, analizy i ekspertyzy, których celem jest potwierdzenie lub wykluczenie negatywnego oddziaływania na środowisko oraz realizacja zadań zmierzających do usunięcia ujemnego oddziaływania na środowisko, gdy takowe wystąpi. Na ten moment procedura została wszczęta, kontrola marszałka się odbyła, ale w międzyczasie oczyszczalnia nagle przeistoczyła się w inną spółkę, która teraz nazywa się Centralna Oczyszczalnia Ścieków w Brzegu Dolnym, sp. z o.o., przez co są kolejne przeszkody. 12 sierpnia do Urzędu Miejskiego wpłynęło pismo od marszałka województwa dolnośląskiego z prośbą o wyjaśnienie kto obecnie jest właścicielem oczyszczalni ścieków. Istotne jest aby ustalić kto jest właścicielem, bo to generuje kolejne procedury, którymi zarządza marszałek lub starosta. Piasecka przypomniała, że problem główny tkwi w braku norm określających zawartość odoru w powietrzu i organy kon-

trolujące mają związane ręce. Jakis czas temu na terenie miasta było rozłożone czujniki powietrza, również taka była na budynku oficyny, jednak żaden z nich nie wykazał nieprawidłowości.

Komisja Ochrony Środowiska

Martyna Owczarz przewodnicząca KOŚ wspomniała, iż PCC Rokita S.A. deklarowała informowanie Urzędu Miejskiego o planowanych pracach na oczyszczalni, a także o spotkaniach z radnymi. Poinformowała także o wielokrotnych mailowych oraz telefonicznych próbach skontaktowania się z przedstawicielami- niestety bezskutecznie. Spotkanie z prezesem Wiesławem Klimkowskim miało mieć miejsce w kwietniu, ale zostało przełożone, bez podania kolejnego terminu i nie doszło do skutku.

Radny Jan Kaczor wyłożył kawę na ławę

Według radnego Jana Kaczora WIOŚ niewiele robi, bo zgodnie z przepisami o kontrolach, organ musi kilka dni przed zawiadomieniem podmiot o kontroli i o terminie i wtedy taka kontrola nie wskaże żadnych uchybień. Podobnie było z czujnikami- te montowane były za wiedzą gminy oraz spółki i nie nie wykazały. Według radnego hermetyzacja urządzeń będzie na co dzień pomagając, ale problemem jest pozbywanie się osadów pozostających na dnie zbiorników i zawsze wtedy będzie ódor, najczęściej w godzinach wieczornych, nocnych oraz porannych. Dopóki ten osad nie będzie usuwany hermetycznie, nic się nie zmieni. Obecnie jest odbierany przez ciężarówki i wywożony. Radny Kaczor wprost stwierdził, iż udowodnienie spółce winy jest niemożliwe. Zauważył też, że utworzenie nowej spółki zarządzającej oczyszczalnią to kolejny sposób na przeszkodzenie w wydaniu decyzji o przeglądzie ekologicznym, ponieważ procedura musi rozpocząć się od nowa. Dobitnie rzekł, iż spółka nie traktuje poważnie ani mieszkańców, ani pracowników, którzy w 80% pochodzą właśnie z naszego terenu. KW

Martyna Owczarz, przewodnicząca komisji ochrony środowiska, zwróciła się do Redakcji Kuriera Gmin, aby w całości opublikować jej oświadczenie, które jest tylko jej stanowiskiem, nie wszystkich radnych komisji.

Do Urzędu Miejskiego w ostatnim czasie nie wpłynęły żadne oficjalne zgłoszenia od mieszkańców dotyczące uciążliwych odorów z oczyszczalni ścieków. Zachęcam mieszkańców do zgłaszania tego typu niedogodności – każdy sygnał jest dla nas istotny i stanowi podstawę do dalszych działań.

Jednocześnie przypominam, że podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska w sierpniu 2024 roku, które odbyło się na terenie firmy PCC Rokita, spółka zobowiązała się do bieżącego informowania Urzędu Miejskiego o planowanych pracach mogących powodować uciążliwości zapachowe. Była to odpowiedź na zgłaszane wcześniej przez mieszkańców problemy z odorami.

Od tamtej pory Urząd nie otrzymał od PCC Rokita żadnej informacji w tym zakresie. Tymczasem to na spółce, jako podmiocie prowadzącym działalność o potencjalnie negatywnym wpływie na otoczenie, spoczywa odpowiedzialność za transparentne informowanie zarówno mieszkańców, jak i władz samorządowych o działaniach mogących powodować uciążliwości. Brak takiej komunikacji utrudnia podejmowanie skutecznych działań i budzi uzasadnione niezadowolenie społeczne. Oczekujemy od spółki realizacji przyjętych ustaleń, zwłaszcza, że temat odorów regularnie powraca w rozmowach z mieszkańcami.

Martyna Owczarz,
przewodnicząca komisji
ochrony środowiska Rady
Miejskiej
w Brzegu Dolnym

Brzeg Dolny zabezpiecza się przed kolejną powodzią. Trwa modernizacja wałów nad Odrą

Po dramatycznych doświadczeniach wrześniowej powodzi w 2024 roku w Brzegu Dolnym ruszyła kompleksowa modernizacja wałów przeciwpowodziowych. Na odcinku od Pyszącej do miasta powstają wzmocnienia, które mają ochronić mieszkańców przed skutkami coraz częstszych wezbrań Odry. Roboty są już wykonane w 70%, a zakończenie inwestycji planowane jest na przyszły rok.

W Brzegu Dolnym trwają intensywne prace przy modernizacji wałów przeciwpowodziowych na odcinku od Pyszącej do miasta. To inwestycja o ogromnym znaczeniu dla mieszkańców – zwłaszcza po wrześniowej powodzi w 2024 roku, która pokazała, jak bardzo potrzebna jest skuteczniejsza ochrona przeciwpowodziowa. Wówczas wysoka fala na Odrze doprowadziła do podtopień terenów rolniczych, uszkodzeń infrastruktury i konieczności zabezpieczenia mieszkańców z najbliższej położonych części miasta.

Roboty obejmują blisko cztery kilometry umocnień. Wały zostały podniesione, poszerzone i wzmocnione specjalnymi stalowymi ściankami sięgającymi nawet dziewięciu metrów w głąb ziemi. Dzięki temu mają lepiej chronić Stare Miasto, okolice ronda przy drodze 341 oraz tereny rolnicze w Pyszącej.

– Obecnie zaawansowanie prac w Brzegu Dolnym sięga około 70% – mówi kierownik budowy **Sebastian Saletnik**. – Zakończono już znaczną część robót ziemnych, rozpoczęto również pograżanie ścianek stalowych na pierwszym odcinku. Do wykonania pozostały prace w obrębie miasta oraz dokończenie przegrody przeciwfiltacyjnej. Po zakończeniu głównych robót konstrukcyjnych ruszy etap wykończeniowy, w tym budowa warstwy drogowej, montaż oznakowania oraz wykończenia murków podwyższających.

Choć początek inwestycji musiał zostać przesunięty z uwagi na uwarunkowania środowi-



Obecne prace przy wałach.



Prace zakończą się w przyszłym roku.

skowe (teren Natura 2000) oraz skutki powodzi z 2024 roku, obecny harmonogram nie przewiduje opóźnień. Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwalają na realizację kolejnych etapów zgodnie z planem. Zakończenie prac

w Brzegu Dolnym przewidziane jest jeszcze w 2025 roku.

Dzięki modernizacji wały będą nie tylko wyższe i szersze, ale także szczelniejsze, co znacząco zmniejszy ryzyko przesiąkania i podtopień. Konstrukcja została

zaprojektowana tak, by sprostać coraz częstszym i silniejszym wezbraniom Odry.

Całe przedsięwzięcie stanowi część większego projektu związanego z cofką stopnia wodnego Malczyce, który ma zakończyć się w 2026 roku. Mieszkańcy Brzegu Dolnego na efekty swoich prac nie będą jednak musieli czekać tak długo – w przyszłym roku wały mają być już gotowe. Inwestorem jest **Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie**.

KW



Inwestorem są Wody Polskie.



Ludzie ratowali swój dobytek umacniając wały... workami z piaskiem.



Ostatnie zagrożenie powodzią pokazało jak zaniedbane są wały. Gminę uratowano dzięki tytanicznej pracy mieszkańców.

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora

tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl

OKNA

SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV

PRASBET

WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY

PRODUCENT
Zbigniew Bocian

Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96

INFORMACJE Z GMINY BRZEG DOLNY



Oświadczenie Gminy Brzeg Dolny w sprawie Przychodni na Alejach Jerozolimskich

Od dwóch miesięcy w Przychodni w Brzegu Dolnym wprowadzane są zmiany organizacyjne przez Prezesa Bartosza Granata. Sytuacja na linii Burmistrz Brzeg Dolny – Prezes Powiatowego Centrum Medycznego zaostrzyła się w czerwcu 2025 roku, po tym jak prezes poinformował o planie przeniesienia przychodni do innego budynku, bez wcześniejszego poinformowania władz Gminy Brzeg Dolny. Burmistrz wyraził swój stanowczy sprzeciw wobec takich działań, które nie były konsultowane ze współnikami.

Przeniesienie poradni

W ubiegłym tygodniu na oficjalnym profilu PCM w mediach społecznościowych poinformowano, że od dnia 18 sierpnia 2025 r. przeniesiona zostanie **Poradnia Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej** oraz **Poradnia Chirurgii Ogólnej** z budynku przychodni do budynku szpitala przy Alejach Jerozolimskich 26.

Reorganizacja bez konsultacji z gminą

Wszelkie zmiany w funkcjonowaniu przychodni w Brzegu Dolnym nie były konsultowane z jednym ze współników – Gminą Brzeg Dolny. Podczas spotkania z Radą Miejską i Burmistrzem w dniu 2 lipca br. Prezes otrzymał jasny przekaz w sprawie planowanych działań. Burmistrz **Ireneusz Fura** zapewnił, że pozostaje otwarty na restrukturyzację spółki, jednak każda zmiana musi być omawiana ze współnikami, radnymi, pracownikami i mieszkańcami. Podkreślił również, że nie wyraża zgody na wprowadzanie zmian bez konsultacji i dialogu.



Foto UM Brzeg Dolny

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników

Na dzień 5 sierpnia 2025 r. planowane było Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników spółki. Zgodnie z porządkiem obrad wspólnicy mieli wyrazić intencję w formie uchwały dotyczącej przejęcia przychodni funkcjonujących na terenie obu gmin oraz zbycia przez powiat budynku przychodni na rzecz Gminy Brzeg Dolny.

Burmistrz Brzegu Dolnego zgłosił szereg zastrzeżeń, zarówno co do tematu posiedzenia, jak i treści uchwały, wskazując, że zapisy są niejasne i nigdy nie były przedmiotem rozmów między współnikami. W odpowiedzi Prezes wyjaśnił, że uchwała miałaby stanowić podstawę do dalszych działań zmierzających do przekazania przychodni współnikom. Do posiedzenia

jednak nie doszło, a nowy termin nie został wyznaczony.

Niepokój pracowników i mieszkańców

W Brzegu Dolnym zaczęły pojawiać się informacje dotyczące kolejnych planowanych zmian, m.in. przeniesienia laboratorium czy Poradni K. Powstaje pytanie, jakie skutki dla spółki przyniesie sukcesywne wygaszanie działalności przychodni w Brzegu Dolnym.

Podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 14 sierpnia 2025 r. temat został ponownie podjęty. Na sesji obecni byli zaniepokojeni pracownicy spółki. Radni kierowali liczne pytania do Burmistrza, który jednak – z uwagi na brak odpowiedzi ze strony zarządu spółki – nie był w stanie udzielić informacji. Burmistrz podkreślił, że wystąpił do Prezesa z pismem

z żądaniem wyjaśnień w sprawie dalszych działań reorganizacyjnych przychodni oraz o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników, aby wyjaśnić wszystkie kwestie.

– Media społecznościowe to nie miejsce na dyskusję o przyszłości spółki. Potrzebny jest transparentny dialog, z pełnym poszanowaniem praw mieszkańców Brzegu Dolnego do godnej opieki zdrowotnej – zaznaczył Burmistrz.

Głos radnych

Radny **Jan Kaczor** zwrócił uwagę na szereg niepokojących kwestii, m.in. obawy pracowników i mieszkańców, a także koncentrację inwestycji prezesa na przychodni w Wołowie – zakup sprzętu, zatrudnianie specjalistów – kosztem Brzegu Dolnego.

Podkreślił, że nawet ewentualne przejęcie przychodni przez

Gminę Brzeg Dolny w przyszłości może okazać się niecelowe, jeśli kolejne działalności będą przenoszone do szpitala. Zauważył również, że przeniesienie laboratorium uniemożliwi wielu mieszkańcom leczenie na miejscu i zerwie współpracę z kluczowymi pracodawcami, m.in. **PCC Rokita S.A.**

Radny wyraził żal, że w zarządzie PCM, w starostwie i w radzie nadzorczej są osoby związane z Brzegiem Dolnym, które – skoro nie protestują – świadomie uczestniczą w tych działaniach.

– Najsmutniejsze jest to, że w całej sytuacji zapomina się o mieszkańcach i o chorych – podkreślił radny.

Sytuacja współników

Trzeba pamiętać, że układ sił w spółce PCM jest dla Gminy Brzeg Dolny niekorzystny. Powiat Wołowski oraz Gmina Wołów posiadają większość udziałów i mogą przegłosować każdą uchwałę proponowaną przez zarząd. Prezes Bartosz Granat od wielu lat jest związany z ośrodkiem wołowskim.

Od jakości współpracy pomiędzy prezesem a władzami Gminy Brzeg Dolny zależy przyszłość przychodni w naszym mieście. Obecna sytuacja stanowi poważną próbę dla wszystkich współników i sprawdzian tego, czy deklarowana publicznie jedność i współpraca zostaną w praktyce dotrzymane.

Gmina Brzeg Dolny zapewnia, że będzie konsekwentnie domagać się od zarządu PCM rzetelnych informacji, transparentnego dialogu i poszanowania prawa mieszkańców do opieki medycznej na najwyższym poziomie.



Za wydanie zgody na sprowadzenie firmy Sungeel Hitech do Bukowic odpowiada poprzednia władza.



Fot: PSP

Co dalej z firmą Sungeel Hitech Poland w Bukowicach? Mieszkańcy domagają się zmian, burmistrz odpowiada

Echa lipcowego pożaru w zakładzie Sungeel Hitech Poland w Bukowicach wciąż nie milną. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym mieszkańcy Bukowic i Godzięcina wraz z komitetem protestacyjnym ponownie podnieśli temat bezpieczeństwa, domagając się zdecydowanych działań wobec firmy. Komitet oczekuje m.in. zmiany planu zagospodarowania i ostatecznego zamknięcia działalności w perspektywie dwóch lat. Burmistrz Ireneusz Fura przyznał, że gmina nie chce tej inwestycji, ale sprawa wymaga współpracy wielu instytucji.

Na sesji poruszono odpowiedź WIOŚ dotyczącą kontroli po pożarze, do którego doszło 21 lipca. Przypomnijmy – ogień wybuchł na terenie zakładu **Sungeel Hitech Poland** w Bukowicach, zajmującego się recyklingiem baterii i akumulatorów. Płonęły składowane odpady, a nad okolicą unosił się gęsty, gryzący dym. Na miejscu przez wiele godzin działało kilkanaście zastępów straży pożarnej, w tym Specjali-

styczna Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Wrocławia, która prowadziła monitoring powietrza. Choć strażakom udało się opanować żywioł, mieszkańcy Bukowic i okolicznych miejscowości alarmowali o drażniącym zapachu i obawach o własne zdrowie.

Najważniejsze ustalenia kontrolne to:

- kontrola rozpoczęła się dzień po zdarzeniu – 22 lipca 2025 r. – i obejmowała gospodarkę odpadami oraz analizę skutków pożaru;
- pobrano trzy próbki tzw. „wód pożarowych” odprowadzanych do zakładowego systemu oczyszczania ścieków. Zbadano m.in. odczyn (pH), przewodność, zawartość metali (nikiel, mangan, kobalt, miedź, glin, lit, cynk, chrom) oraz obecność substancji ropopochodnych;
- zakład zobowiązano do zamknięcia studzienki kanalizacyjnej kierującej wody pożarowe do oczyszczalni, wypompowania tych wód z systemu oraz przekazania ich do utylizacji;
- nie przeprowadzono badań gleby, ponieważ odpady pożarowe były składowane w kontenerach lub na utwardzonym podłożu, bez kontaktu z gruntem;

-nie wykonano badań powietrza, gdyż dzień po zdarzeniu nie stwierdzono już zagrożenia w tym zakresie;

-w 2025 r. zaplanowano dodatkową kontrolę zakładu w zakresie przestrzegania przepisów o bateriach i akumulatorach.

Zaznaczono, że ocena zabezpieczeń przeciwpożarowych zakładu oraz procedur awaryjnych nie należy do kompetencji WIOŚ. Zadania te realizuje Państwowa Straż Pożarna – w tym przypadku jednostka PSP w Wołowie.

Stanowisko burmistrza

Burmistrz Brzegu Dolnego poinformował, że ponownie wystąpił do Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu o przeprowadzenie badań gleby w obrębie zakładu Sungeel Hitech Poland w Bukowicach. Będzie także wnioskował o udostępnienie wyników badań wykonanych przez Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Wrocławia, która prowadziła monitoring strefy zagrożenia i jakości powietrza w dniu pożaru.

Burmistrz potwierdził, że nie wpłynęło żadne oficjalne

oświadczenie ze strony firmy Sungeel Hitech. Przyznał również, że nie są mu znane przyczyny pożaru.

Wątpliwości mieszkańców

Bartosz Gidel, członek komitetu protestacyjnego, poinformował o rozmowie telefonicznej z pracownicą WIOŚ, która potwierdziła pobranie trzech próbek, z pominięciem tej z kostki brukowej, po której – według relacji Gidla – spływała woda pożarowa. Pracownica WIOŚ miała przekazać, że obecna na miejscu straż pożarna stwierdziła, iż beton jest szczelny i nie ma zagrożeń, dlatego gleby nie badano. Dodała również, że dalsze działania będą możliwe po powrocie pracownika z urlopu.

Głos zabrał także Andrzej Połozowski, obecnie członek komitetu protestacyjnego, który podkreślił, że sytuacja w strefie Bukowice zagraża nie tylko środowisku, ale także zdrowiu i życiu mieszkańców. Przypomnił, że to poprzednia władza „sprowadziła problem”, a dalsze działania inwestycyjne wydają się być powiązane z firmą Sungeel Hitech, w tym z rozbudową infrastruktury do utylizacji baterii.

Czego oczekuje komitet?

Członkowie komitetu protestacyjnego przedstawili burmistrzowi konkretne postulaty:

- Zmiana planu zagospodarowania przestrzennego dla Parku Przemysłowego Bukowice.
- Sprawdzenie możliwości ograniczenia działalności firmy Sungeel Hitech – ostatecznym celem jest wypowiedzenie decyzji środowiskowej i zmuszenie zakładu do zakończenia działalności w ciągu dwóch lat.
- Do tego konieczna jest współpraca wielu instytucji: WIOŚ, RDOŚ, gminy, Urzędu Marszałkowskiego oraz Urzędu Wojewódzkiego.
- Zabezpieczenie strefy przemysłowej.

Odpowiedź burmistrza

Ireneusz Fura, burmistrz gminy Brzeg Dolny, przypomniał, że w uchwale z 2012 roku znajduje się zapis dotyczący baz, składów i magazynów. Podkreślił, że istnieją już wcześniej wydane decyzje środowiskowe. Poinformował, że urząd obecnie pracuje nad tą sprawą, choć nie o wszystkim może otwarcie mówić. Jednocześnie zaznaczył, że zarówno on, jak i cała Rada Miejska są zgodni – takiej inwestycji w Bukowicach nie chcą.

KW

Radni kontra prezes PCM. Bronią publicznej przychodni i miejsc pracy w Brzegu Dolnym

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym radni ostro zaatakowali prezesa PCM, zarzucając mu działania na szkodę mieszkańców i pracowników lokalnej przychodni. Krytykowali przenoszenie poradni do Wołowa, planowaną likwidację laboratorium i stopniowe wygaszanie usług w Brzegu Dolnym. – To zemsta i tworzenie faktów dokonanych – grzmieli radni, zapowiadając walkę o utrzymanie miejsc pracy i dostęp mieszkańców do lekarzy na miejscu. W tej całej dyskusji zabrakło tylko głosu mieszkańców, których ogromna część już dawno leczy się w niepublicznych przychodniach.

Podczas sesji poruszono temat przeniesienia poradni chirurgii urazowo- ortopedycznej z dolnobrzeskiej przychodni do budynku szpitala na al. Jerozolimskich w Brzegu Dolnym oraz rzekomej likwidacji laboratorium. Ireneusz Fura, burmistrz gminy Brzeg Dolny poinformował, że 5 sierpnia miało odbyć się spotkanie wspólników celem wyjaśnienia sytuacji związanej przede wszystkim z Brzegiem Dolnym. Niestety, do spotkania nie doszło. Burmistrz w dzień sesji wystosował do prezesa PCM pisma, w których zawarł pytania odnośnie działań, które nie były konsultowane ze wspólnikami (przeniesienie oddziałów), przyczyn ekonomicznych ich przeniesienia, działań odnośnie dolnobrzeskiej poradni oraz laboratorium. Jak zaznaczył Ireneusz Fura, o przeniesieniu z dniem 18 sierpnia oddziału chirurgii urazowo- ortopedycznej z przychodni do szpitala dowiedział się z mediów społecznościowych. Wyraził także konieczność rychłego spotkania się z wszystkimi wspólnikami.

Radny Jan Kaczor grzmi na sesji

Jan Kaczor, który nie ukrywa, że ma informacje z „pierwszej



Ponad miesiąc temu na sesję przyszli pracownicy dolnobrzeskiej przychodni zaniepokojeni zmianami. Nic nie wskórali.

reki”, nie przebiegał w słowach i wprost mówił, że prezes Bartosz Granat mści się za spotkanie lipcowe, podczas którego został doszczętnie przejechany, jak walcem, za zupełnie nieprzebrane działania. Zdaniem radnego Kaczora, działania te są dokonywane teraz, przed spotkaniem wspólników, aby potem zastali oni fakt dokonany. Jak zauważył, wszyscy specjaliści poza otolaryngologiem są w przychodni wołowskiej, jest tam pełna obsada lekarska i sprzęt.

Poradnia urologiczna była w dolnobrzeskiej przychodni, przy dializie, a obecnie jest w wołowskiej przychodni, na ul. Piłsudskiego, z tym samym lekarzem. Jan Kaczor zauważa, iż jeśli te dwie poradnie chirurgii urazowo- ortopedycznej oraz urologiczna zostaną „wyprowadzone”, nie będzie żadnych szans na uratowanie przychodni. Wspomniał o przeniesionym rtg do budynku szpitala, o tym, że w przychodni nie działa rtg stomatologiczny, została zamknięta cała pracownia. Kilka dni temu pracownicy PCM na spotkaniu z prezesem Granatem mieli ponoć dowiedzieć się, że w najbliższym czasie będzie likwidowane laboratorium.

Radny przytoczył przykład osób chorujących na nowotwory,

których w naszej gminie nie brakuje, od małych dzieci, po osoby starsze. Aby kontynuowały chemię, muszą mieć zrobione wyniki płytek krwi. Jest to badanie wykonywane na świeżo, taka krew nie może być transportowana ponieważ wyniki nie byłyby miarodajne. Gdzie tacy pacjenci, w tak ciężkiej chorobie mają się udać? Radny Jan Kaczor uznał, że prezes ignoruje mieszkańców Brzegu Dolnego i może przez to nie otrzymać od gminy Brzeg Dolny ani jednej złotówki na dokapitalizowanie. I wówczas zacznie działać na rzecz poprawy jakości usług medycznych dla dolnobrzeżan. – W PCM, w starostwie są ludzie z Brzegu Dolnego, były kandydat na burmistrza Kamil Jeżyński, były wicestarosta Jarosław Iskra, czy obecna wicestarosta Beata Gryga. Według radnego, świadomie biorą w tym procederze udział, bo skoro nie sprzeciwiają się, to są „za”. Kaczor wspominał o radzie nadzorczej PCM, która powinna sprawdzić, czy zarząd PCM nie przekracza swoich kompetencji.

Ogrywiają gminę Brzeg Dolny?

Na sesji obecny był Andrzej Połozowski, przewodniczący

Rady Miejskiej Brzegu Dolnego w latach 1998- 2006. Jak sam powiedział, nie miał mówić o służbie zdrowia, przybył na sesję jako członek komitetu protestacyjnego Bukowic, Radezca i Godzięcina. Mówiąc, stwierdził, że obecna sesja przypomina przedszkole. Zauważył, że jedynej osobie, której może zależeć na gminie Brzeg Dolny, to obecny burmistrz Wołowa, Dariusz Chmura. Jeśli będzie to jego ostatnia kadencja, zapewne wystąpi w wyborach do sejmiku wojewódzkiego i będzie potrzebował głosów dolnobrzeżan, zatrzyma wtedy w zapędach prezesa Granata i jest to jedyna szansa. Jeśli dwukadencyjność zostanie zniesiona, szans nie ma – stwierdził Połozowski, który apelował do radnych i burmistrza mówiąc: uprawiajcie politykę, ta sala powinna być przepełniona politycznymi rozmowami, tak jak to było za Aleksandra Skorupy. – Trzeba myśleć jak ich ograć, mając pionka mniej, przestać płakać, że nas biją, bo biją jeśli są silniejsi, a wtedy trzeba być cwańszym.

Dodał, że gmina przegrała odwołując kuratora sądowego przy PCM, bo wtedy prezes Granat nie mógł nic robić bez jego zgody. Według Połozowskiego PCM wyprowadzi przychodnię, sprzeda

budynek, a o tym nikt na tej sali nie pomyślał.

W dyskusję z Andrzejem Połozowskim wdał się radny Mirosław Dawidowicz nie zgadzając się z nim. Według Dawidowicza to właśnie polityka i zachłanność burmistrzów doprowadziła do takiego stanu rzeczy w powiatowej służbie zdrowia, których zdaniem jedyny szpital powinien być w Wołowie. Andrzej Połozowski stwierdził, że „za Skorupy” dla gminy były złote czasy, a teraz wszyscy ogrywiają gminę Brzeg Dolny jak dzieci.

Komentarz redakcyjny

Trzeba przyznać rację byłemu przewodniczącemu Andrzejowi Połozowskiemu – za czasów Aleksandra Marka Skorupy rzeczywiście były to dla Brzegu Dolnego złote lata. Ale te czasy się skończyły. Brzeg Dolny zamknął się w sobie, skłócił, a metoda izolacji i ciągłych konfliktów nie przyniosła rezultatów. Skorupa miał inną siłę – nie obrażał, nie zamykał się, potrafił rozmawiać z każdym, nawet z tym, kogo uważał za przeciwnika. Dzięki temu wiedział, co myśli wróg, i potrafił to wykorzystać w politycznej grze.

Dziś jesteśmy 15 lat później i musimy spojrzeć prawdzie w oczy – Brzeg Dolny zatrzymał się przez władzę, która rządziła miastem w ostatnich latach. W tym samym czasie Wołów wyrósł na silny ośrodek decyzyjny, właśnie dlatego, że potrafił się dogadać wewnątrz i obrać jedną linię działania.

Owszem, zrozumiałe jest, że są tacy, którzy czekają, aż burmistrz Dariusz Chmura nie będzie mógł już kandydować, widząc w tym szansę na przejście pałeczki. Ale czy naprawdę na tym ma polegać współpraca – kto silniejszy, kto sprytniejszy?

Zgadzam się z radnym Mirosławem Dawidowiczem. Polityka i zachłanność burmistrzów nie powinny dyktować roli, jaką pełni powiatowa służba zdrowia. Najważniejsze powinno być bezpieczeństwo mieszkańców, dostęp do lekarza pierwszego kontaktu, diagnostyki czy skierowań.

Zamiast obrażać prezesa, trzeba z nim rozmawiać. Bo jeśli już przywołujemy burmistrza Skorupę, to właśnie w dialogu leżała jego największa siła. I warto, aby ta myśl o dialogu przyświecała również obecnym radnym. Konflikt już był...

Lubiąż, jakiego nie znacie. Wyjątkowe zwiedzanie z Tomaszem Bonkiem

Po raz pierwszy będzie można zajrzeć do nieudostępnianych wcześniej wnętrz. Przewodnikiem po tej niecodziennej trasie będzie redaktor Tomasz Bonek, autor książek „Lubiąż. Biografia Cudu” i „Repatriand `45. Drogi Polaków na Ziemię Odzyskaną”. Na miejscu będzie można kupić obie książki i zdobyć autograf autora (płatność tylko gotówką).

Zobaczyć będzie można m.in. nigdy wcześniej nieudostępniane szerokiej grupie turystów wnętrza:

- drugi poziom klasztornych piwnic,
- nieodrestaurowany refektarz zimowy z kominem przeprowadzonym przez barokowe malowidła,
- wirydarz z budynkiem XIX-wiecznej pralni.

**ZWIEDZANIE LUBIAŻA
JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO**

Fundacja Lubiąż po raz pierwszy udostępni nieodrestaurowane pomieszczenia:

- drugi poziom klasztornych piwnic
- refektarz zimowy z kominem przeprowadzonym przez barokowe malowidła
- wirydarz z budynkiem XIX-wiecznej pralni

Zwiedzanie tropami opisanymi w książkach (można je będzie kupić w opactwie):

- „Lubiąż. Biografia Cudu”
- „Repatriand`45. Drogi Polaków na Ziemię Odzyskaną”

Oprowadza red. Tomasz Bonek
Niedziela, 24 sierpnia 2025 r.

Inicjator wydarzenia, redaktor Tomasz Bonek, zabierze Państwa w wyjątkową podróż w czasie i opowieść o swoich książkach „Lubiąż.

Biografia Cudu” oraz najnowszej – „Repatriand `45. Drogi Polaków na Ziemię Odzyskaną”. Będzie też można zdobyć autograf autora, a obie książki zakupić w klasztorze (płatność tylko gotówką).

Pierwsza z nich to wyprawa wehikułem czasu przez dziewięć stuleci zespołu obiektów pcysterskich w Lubiążu. Druga to opowieść o tragicznych losach Polaków przesiedlanych po II wojnie światowej na zachód i północ dzisiejszej Polski.

Trasa wyprawy obejmuje:

- monumentalną, w pełni odrestaurowaną Salę Książęcą
- tzw. pokój gościnny i mieszkanie opackie w Pałacu Opatów (udostępniane do zwiedzania tylko dwukrotnie w roku, podczas tzw. poszerzonego zwiedzania)
- klasztorną bibliotekę, wciąż w trakcie renowacji (udostępniana do zwiedzania tylko dwu-

krotnie w roku, podczas tzw. poszerzonego zwiedzania)

- odrestaurowany refektarz letni
- nierestaurowany refektarz zimowy (udostępniany turystom po raz pierwszy)
- klasztorny wirydarz z budynkiem XIX-wiecznej pralni (udostępniany sporadycznie)
- drugi poziom podklasztornych piwnic (nigdy wcześniej nie udostępniany)
- kościół p/w św. Jakuba (udostępniany sporadycznie)

Zwiedzanie przewidziane jest na około 2,5 godziny.

Uwaga! – ze względu na procedury bezpieczeństwa, liczba miejsc jest ograniczona. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja mailowa na adresy: biuro@fundacja-lubiaz.org.pl lub grazynapetrus@o2.pl do dnia 20.08.2025. (środa) lub do wyczerpania liczby miejsc

PÓŹNIEJSZE ZGŁOSZENIA BĘDĄ ODRZUCANE. Cena biletów: 100,00 zł za osobę. **PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ NA MIEJSCU W KASIE OBIEKTU GODZINĘ PRZED ROZPOCZĘCIEM ZWIEDZANIA!!!** **kk**

Weekend w Browarze Wołów – zwiedzanie, koncert i wyjątkowe smaki

W przedostatni wakacyjny weekend, 23 i 24 sierpnia, Browar Wołów otworzy swoje podwoje dla wszystkich miłośników piwa rzemieślniczego, dobrej muzyki i wspólnego spędzania czasu.

Każdego dnia, w godzinach 13:00–14:00, odbędzie się trzy krótkie

prorowadzania po browarze, prowadzone przez browarnika Mateusza. Podczas 15-minutowych spotkań uczestnicy poznają proces warzenia piwa oraz kulisy pracy w browarze rzemieślniczym. To rzadka okazja, aby zobaczyć, jak powstaje złoty trunek – od surowca po gotowy produkt.

Na gości czeka także prawdziwa gratka – możliwość spróbowania

nia świeżego, niepasteryzowanego piwa, rozlanego prosto z tanku specjalnie na to wydarzenie.

Wieczorami klimat wypełni muzyka na żywo – w sobotę o 18:00 wystąpią muzycy, którzy wprowadzą publiczność w nastrojowy, letni wieczór. Na miejscu dostępna będzie również strefa jedzenia z grillem i przekąskami.

Organizatorzy pamiętają także o najmłodszych – przygotowano kącik i warsztaty dla dzieci, pełne kreatywnych zajęć i zabaw.

Wstęp na wydarzenie jest wolny. Szczegóły dotyczące kolejnych atrakcji będą ujawniane w mediach społecznościowych Browaru Wołów. **inf**

AUTO NAPRAWA
Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI
POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM**

ZAPRASZA NA

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl

razem od 27 lat

GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY** ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN

Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.

**PRZY PRZEGLĄDZIE
KUPON ZA 2 NA
MYJNIE
SAMOCHODOWA
WAŻNY 30 DNI
LUB UPOMINEK**

MYJNIA SAMOCHODOWA		
	05.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

Wołów wspiera młode talenty. Możesz zgłosić ucznia do stypendium burmistrza

W gminie Wołów dostępny jest program stypendialny dla uczniów wszystkich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Program ma na celu wsparcie młodych ludzi, którzy wyróżniają się osiągnięciami naukowymi, sportowymi lub artystycznymi.

Stypendia przyznawane są w trzech kategoriach:

- za wyniki w nauce,
- za szczególne osiągnięcia sportowe,
- za szczególne osiągnięcia artystyczne.

- za szczególne osiągnięcia artystyczne.

O wsparcie mogą ubiegać się uczniowie szkół z siedzibą na terenie Gminy Wołów, niezależnie od miejsca zamieszkania. Stypendium przyznawane jest na okres pięciu miesięcy i wynosi od 100 do 500 zł miesięcznie.

Kto może zgłaszać kandydatów?

- dyrektorzy szkół,
- dyrektorzy instytucji kulturalnych i sportowych,
- prezesi klubów sportowych i organizacji pozarządowych,

- rodzice lub opiekunowie prawni uczniów.

Terminy składania wniosków:

- do 10 września – stypendium za drugie półrocze poprzedniego roku szkolnego,
- do 10 lutego – stypendium za pierwsze półrocze bieżącego roku szkolnego,
- do 10 lipca – stypendium za drugie półrocze bieżącego roku szkolnego dla uczniów klas ósmych i ostatnich klas szkół ponadpodstawowych.

Wnioski należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Wołowie w godzinach



pracy urzędu. Wzór wniosku oraz szczegółowy regulamin przyzna-

wania stypendiów dostępne są na stronie gminy.

inf

Brzeg Dolny pożegna wakacje w wielkim stylu – koncerty, kino i dyskoteka

23 sierpnia 2025 roku, mieszkańcy Brzegu Dolnego i okolic spotkają się, by wspólnie pożegnać lato podczas wyjątkowego wydarzenia, które odbędzie się w dwóch lokalizacjach – przy Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury (DOK) oraz na ul. Wodnej.

Organizatorzy przygotowali bogaty program, który łączy muzykę, kino, edukację i integrację lokalnej społeczności.

Atrakcje przy DOK-u

Od godziny 15:00 rozpocznie się Piknik NGO – warsztaty prowadzone przez organizacje pozarządowe, żołnierska grochówka, pokazy sportowe oraz obiegówka z NGO. Równolegle odbędzie się prezentacja oferty DOK-u na nadchodzący rok, a strefa gastro zapewni smaczne przekąski.

Wieczór upłynie pod znakiem muzyki – o 20:00 na scenie wystąpi Paulina Jeżewska, wokalistka nurtu chillout pop i prowadząca warsztaty w DOK-u. Następnie o 21:30 publiczność przeniesie się w klimatyczny świat kina podczas plenerowego seansu filmu Mamma Mia! – pod gołym niebem, z kocykami i krzeselkami.

Atrakcje na ul. Wodnej

Również o 15:00 ruszy Bezpieczne Miasteczko – strefa

pożegnanie wakacji
23.08.25

dok	ul. wodna
15:00 piknik ngo WARSZTATY PROWADZONE PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE OBIEGÓWKA Z NGO • ŻOŁNIERSKA GROCHÓWKA • POKAZY SPORTOWE	15:00 bezpieczne miasteczko STOISKA EDUKACYJNE POLICJI, OSP, RATOWNIKÓW MEDYCZNYCH ORAZ SANEPIDU
15:00 dok na nowy rok PRZEDSTAWIENIE OFERTY DOK-U NA NOWY ROK • STREFA GASTRO	20:00 dyskoteka NIEODPŁATNA ZABAWA TANCECZNA NA PLACU PRZY UL. WODNEJ Z DJ-SH ZARZYKIEM, STREFA GASTRO
20:00 koncert CHILLOUT POP – WOKAL: PAULINA JEŻEWSKA, PROWADZĄCA WARSZTATY W DOK-U	
21:30 kino plenerowe NIEODPŁATNY SEANS MAMMA MIA! POD GOŁYM NIEBEM, ZABIERZCIE KOCYKI I KRZESIELKA	

badzcie z nami!

Partnerzy: Gmina Brzeg Dolny, kino odra., POLICJA, DOLNY ŚLĄSK, KOMITET DO SPRAW POZYTYWU PUBLICZNEGO, NIW, ZGK, NOWE FIO

edukacyjna z udziałem policji, OSP, ratowników medycznych oraz sanepidu, gdzie uczestnicy poznają zasady bezpieczeństwa w codziennym życiu. Kulminacją wieczoru będzie dyskoteka

na świeżym powietrzu – o 20:00 plac przy ul. Wodnej zamieni się w parkiet pod gwiazdami, a za muzyczne emocje odpowiada DJ Zarzycki.

eprasa.pl 1934152827

ziela

Czy zakaz telefonów w szkołach to dobry pomysł? Czytelnicy Kuriera Gmin nie mają wątpliwości

Na portalu Kurier Gmin zapytaliśmy naszych Czytelników o ich opinię w sprawie coraz częściej dyskutowanego pomysłu wprowadzenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów w szkołach. Wyniki sondy jednoznacznie pokazują, że zdecydowana większość głosujących popiera takie rozwiązanie.

W ankiecie wzięło udział 356 osób. Oto, jak rozłożyły się głosy:

66% (233 głosy) – uznało, że to bardzo dobry pomysł. Według nich zakaz używania telefonów poprawi koncentrację uczniów, ograniczy uzależnienie od ekranów i wpłynie pozytywnie na relacje rówieśnicze.

30% (108 głosów) – uważa, że zakaz powinien obowiązywać tylko na lekcjach, ale w przerwach uczniowie powinni mieć możliwość korzystania z telefonów – np. w celach kontaktu z rodzicami.

4% (15 głosów) – wskazało, że taki zakaz to ograniczenie praw uczniów i nie powinien być wprowadzany.



Dyskusja wokół tego tematu trwa w całej Polsce, a Ministerstwo Edukacji zapowiada analizę możliwości wdrożenia przepisów ograniczających używanie smartfonów w placówkach edukacyjnych. Jak na razie, wprowadzenie zakazu pozostaje decyzją dyrektorów szkół i organów prowadzących.

Wyniki naszej sondy pokazują jednak, że społeczne poparcie dla takiego kroku – przynajmniej w naszym regionie – jest znaczące.

kk

Odra odsłania swoje skarby...

Niski stan wody w Odrze pozwala odkrywać nieznane dotąd ślady przeszłości.

Podczas spaceru nad rzeką Odrą lokalni pasjonaci historii – Grzegorz Augustyniak, przedstawiciel Grupy Pogranicze Wąsosz oraz Tomasz Sapożnikow – natrafili na miejsce spoczynku zatopionej przedwojennej barki. Wszystko wskazuje na to, że znalezisko może być z okresu 1913–1939. Choć dokładny model jednostki pozostaje na razie nieznany, jeden z elementów znaleziska to nawiewnik. Wśród odnalezionych przedmiotów znalazł się również fragment porcelany oraz inne elementy wyposażenia. Przed II wojną światową Odra pełniła kluczową rolę w transporcie towarów będąc w pełni żeglowną rzeką. Dzisiejsze odkrycia są zatem cennym przypomnieniem o historii regionu i mogą zapowiadać kolejne, równie interesujące znaleziska w przyszłości.

O sprawie poszukiwacze poinformowali Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz odpowiednie Starostwo Powiatowe. **kk**



Fot. Tomasz Sapożnikow



Piknik Kościelny w Mojęcicach – tradycja, muzyka i wspólne świętowanie



15 sierpnia w Mojęcicach odbyło się wyjątkowe wydarzenie, które łączy tradycję, muzykę oraz integrację lokalnej społeczności. Piknik Kościelny, zorganizowany z okazji Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Matki Boskiej Zielnej), rozpoczął się uroczystą Mszą Świętą w kościele pw. NMP Różańcowej.

Po liturgii, mieszkańcy i goście wspólnie przenieśli się na teren przykościelny, gdzie trwało prawdziwe święto lokalnej kultury i tradycji. Organizatorzy przygotowali bogaty program atrakcji dla całych rodzin.

Wśród największych atrakcji znalazły się tradycyjne bukietki z ziół i kwiatów, zwiedzanie kościoła połączone z opowieściami o historii Mojęcic, występy

artystyczne – na scenie zaprezentowali się m.in.: Orkiestra dęta „Hanýs Band”, Zespół Ludowy „Krukowianie” oraz „Trzy Dęby”, grochówka z kotła, grill, miody i domowe przysmaki, animacje, dmuchańce, warsztaty i zabawy dla dzieci, edukacyjne stoiska ekologiczne, poświęcone przyrodzie, ochronie środowiska i segregacji odpadów, a także pokaz i atrakcje przygotowane przez OSP Krzydłina Mała.

Piknik miał charakter nie tylko rozrywkowy, ale też integracyjny i edukacyjny. To doskonała okazja, by w rodzinnej atmosferze poznać lokalne tradycje, historię Mojęcic i spędzić czas z sąsiadami i przyjaciółmi.

Wydarzenie wspierali: Rada Sołecka Mojęcice, Gmina Wołów, Nadleśnictwo Wołów, lokalni przedsiębiorcy oraz organizacje społeczne. **kk**

Maraton na basenie w Wołowie. Kręcimy dla Karoliny Pawelec

Po kilku latach przerwy do Wołowa powraca jedno z najbardziej energetycznych wydarzeń sportowych w regionie – Maraton Indoor Cycling przy basenie. Impreza odbędzie się 30 sierpnia 2025 roku, a start zaplanowano na godzinę 13:00.

Wydarzenie, znane z wyjątkowej atmosfery i głośnej muzyki, gromadzi uczestników z całej Polski. Na specjalnych rowerach stacjonarnych, ustawionych wokół basenu, uczestnicy będą jeździć nieprzerwanie przez cztery godziny, a całość zakończy tradycyjny skok do wody prosto z rowerków.

Maraton ma wymiar charytatywny – w tym roku środki z wpisowego zostaną przeznaczone na leczenie Karoliny Pawelec. Wpisowe wynosi 150 zł, a liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu 571 936 827, a opłaty można dokonać w recepcji klubu.

KRĘCIMY DLA KAROLINY PAWELEC

CHARYTATYWNY
MARATON
INDOOR CYCLING

2025

ATRAKCJE DLA DZIECI
POWIAZ 100 ROWERÓW

Wejście **150 zł**

Zapisz się przez telefon **571 936 827**

30 SIERPNIA 2025

Basen Wołów
Maraton 13:00 - 17:00
After Party od 19:00

DS TEAM

Po zakończonej części sportowej, o godzinie 19:00 odbędzie się After Party przy basenie – jednak udział w nim będzie możliwy jedynie dla osób, które ukończą przynajmniej połowę maratonu.

Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie jest okazją do połączenia sportowej pasji z pomocą potrzebującym oraz integracją środowiska rowerowego.

ŚWIĘTO PŁONÓW W POWIECIE WOŁOWSKIM CORAZ BLIŻEJ!

Skolim i K.A.S.A będą bawić mieszkańców na dożynkach

Koniec sierpnia i początek września to czas dożynek. To nie tylko podziękowanie rolnikom za całoroczny trud, ale także okazja do wspólnej zabawy, integracji i prezentacji bogatej tradycji regionu.

Gmina Wołów – Tarchalice, 30 sierpnia

Tegoroczne gminne dożynki w gminie Wołów odbędą się w Tarchalicach na terenie przy świetlicy. Uroczystości rozpoczną się o godz. 14:00 połową mszą świętą, a następnie zaplanowano ceremonię dożynkową z udziałem zespołu ludowego „Mojećice”. Program przewiduje m.in. wystawę i ocenę wieńców, konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy, turniej sołtysów „O sierp tatowy” oraz bogaty repertuar artystyczny. Na scenie pojawią się Piotr Pręgowski oraz K.A.S.A., a wieczór zakończy zabawa taneczna z DJ Butrakiem. Dla najmłodszych przygotowano animacje, dmuchańce i pianę party.

Gmina Brzeg Dolny – 6 września

Na terenie dolnobrzeskiego MOSiR-u mieszkańcy będą świętować 6 września. W programie znalazły się występy zespołu wokalnego „Radość”, orkiestry dętej z Dzierżoniowa, a także konkurs na wieniec dożynkowy. Gwiazdami wieczoru będą WonerS i Skolim, a zabawę zwieńczy dyskoteka z DJ Kamilem. Organizatorzy zaplanowali również wystawę sprzętu rolniczego, kiermasz rękodzieła, strefę zabawy oraz narodowe czytanie.

Gmina Wińsko – Białawy Wielkie, 6 września

Dożynki gminy Wińsko odbędą się tego samego dnia w Białawach Wielkich. Choć szczegółowy program wydarzenia nie został jeszcze zaprezentowany, wiadomo, że właśnie tam mieszkańcy i goście będą mogli wspólnie podziękować za plony i bawić się podczas tradycyjnego święta rolników. Święto plonów to nie tylko obrzędowość

i symboliczne podziękowanie za zbiory, ale również koncerty, występy artystyczne, degustacje lokalnych potraw i atrakcje dla całych rodzin. W każdej gminie program dożynek został przygotowany tak, by łączyć tradycję z dobrą zabawą – zarówno dla starszych, jak i młodszych mieszkańców.

Już teraz warto zarezerwować czas na wspólne świętowanie!

ziela



Godzięcin szykuje słodkie zakończenie wakacji – Festyn Pszczelarski już 30 sierpnia

Połowa sierpnia już za nami, a to oznacza, że zbliża się jedna z najbardziej wyczekiwanych imprez w regionie. W sobotę, 30 sierpnia 2025 r., Godzięcin zamieni się w prawdziwe miasteczko miodem płynące. Festyn Pszczelarski, organizowany pod patronatem burmistrza Brzegu Dolnego, rozpocznie się o godzinie 16:00 i jak co roku przyciągnie mieszkańców oraz gości z okolicy.

Na scenie wystąpią Skokowianki, Sztuka Cyrkowa Arena oraz Good Band, a wieczorem do tańca porwie zespół Dance Menu. W programie przewidziano też

widowiskowe zawody na byku rodeo, animacje dla najmłodszych prowadzone przez klauna Żaka, zamki dmuchane oraz degustacje wyrobów pszczelarskich.

Organizatorzy zadbali również o strefę gastronomiczną, którą poprowadzi Paj-Chi-Wok, serwując przysmaki dla małych i dużych smakoszy.

Wydarzenie przygotowują wspólnie: Rada Sołecka z Godzięcina, burmistrz Brzegu Dolnego, Dolnobrzeski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi Godzięcin – Wspólna Sprawa oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Godzięcinie. Wsparcia udzielili sponsorzy, m.in. Gmina Brzeg

Dolny, Klöckner Pentaplast Linpac Packaging Production oraz Nadleśnictwo Oborniki Śląskie.

To będzie popołudnie pełne muzyki, zabawy i smaków prosto z ula – idealny sposób na pożegnanie wakacji.

inf



Radecz świętował! Piknik Integracyjny i odpust z okazji Święta Matki Boskiej Zielnej

W Radeczu odbyło się wyjątkowe wydarzenie – Piknik Integracyjny połączony z odpustem z okazji Święta Matki Boskiej Zielnej. Mieszkańcy Bukowic, Radecza i Żerkowa wspólnie świętowali, integrowali się i – co równie ważne – zbierali środki na remont miejscowego kościoła. Wydarzenie objął patronatem Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, który wraz z małżonką także wziął udział w pikniku.

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą o godz. 13:00 w kościele parafialnym w Radeczu, którą poprowadził proboszcz parafii ks. **Marian Rapacz**. W uroczystości uczestniczył również proboszcz z sąsiedniej parafii, ks. **Jacek Włostkowski**. Wydarzenie miało zarówno religijny, jak i lokalny charakter, podkreślając znaczenie tradycji i wspólnoty.

Po nabożeństwie uczestnicy przenieśli się na teren za świetlicą wiejską, gdzie od godziny 15:00 trwały przygotowane atrakcje. Na miejscu obecni byli także sołtysi wsi biorących udział w wydarzeniu: – Piotr Czarny z Bukowic, – Ignacy Gajda z Radecza, – Wioletta Lachowicz z Żerkowa. W części artystycznej mieszkańcy mogli podziwiać występ Zespołu Wokalnego **RADOŚĆ** (16:00), a następnie koncert **GOOD BAND** (17:30). Wieczorem odbyła się zabawa taneczna z DJ-em, a o 21:30 widowiskowy pokaz ognia **FIRE**



Fot. Sołectwo Radecz



Fot. Sołectwo Radecz



Fot. Sołectwo Radecz



Fot. Sołectwo Radecz

SHOW. Zakończenie imprezy przewidziano dopiero na godzinę 2:00 w nocy.

Dla najmłodszych przygotowano animacje, dmuchańce, a także pokaz sprzętu i akcji ratowniczej w wykonaniu OSP Rościszewice. Na miejscu działały też liczne strefy gastronomiczne, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Święto Matki Boskiej Zielnej to w polskiej tradycji czas dziękczynienia i wspólnego świętowania w gronie najbliższych. Piknik w Radeczu doskonale wpisał się w ten klimat – stał się okazją do spotkań międzypokoleniowych, dobrej zabawy oraz wspólnego działania na rzecz remontu lokalnego kościoła i wsparcia miejscowej społeczności. **kk**



Fot. Sołectwo Radecz

Jak przygotować się do grzybobrania? Praktyczny poradnik dla początkujących i nie tylko

Zbliżający się koniec lata to czas, kiedy w polskich lasach zaczyna się długo wyczekiwany sezon grzybowy. Dla wielu osób to nie tylko sposób na relaks i kontakt z naturą, ale także pasja i okazja do wzbogacenia domowej spiżarni o smaczne dary lasu. Jednak zanim wyruszymy z koszykiem w rękę, warto dobrze się przygotować – zarówno pod względem praktycznym, jak i bezpieczeństwa.

1. W co się zaopatrzyć przed wyjściem do lasu?

Koszyk wiklinowy lub siatka – najlepiej przewiewne, aby grzyby

się nie zaparzyły. Unikaj plastikowych reklamówek. Nóż – do czyszczenia i ścinania grzybów (nie wrywamy ich z ziemi!). Mapa lub aplikacja z lokalizacją GPS – szczególnie przydatna w nieznanym terenie. Telefon z naładowaną baterią – bezpieczeństwo przede wszystkim. Odpowiednie ubranie – długie spodnie, kryte buty, nakrycie głowy. W lesie łatwo o kleszcze i zadrapania. Środek przeciw komarom i kleszczom – warto się zabezpieczyć.

2. Jakie grzyby zbierać?

Zbieraj tylko te grzyby, które dobrze znasz i jesteś ich pewien.

W Polsce występuje wiele gatunków trujących, a niektóre z nich są łudząco podobne do jadalnych. Najbezpieczniejsze gatunki dla początkujących to: borowiki (prawdziwki), podgrzybki, kozłarze, maślaki, kurki. Nigdy nie zbieraj grzybów blaszkowych, jeśli nie jesteś ekspertem – wiele z nich to gatunki silnie trujące (np. muchomor sromotnikowy).

3. O czym pamiętać w lesie?

Nie hałasuj – las to dom dzikich zwierząt. Nie niszczy grzybni – wycinaj grzyby przy podstawie trzonu. Zbieraj tylko zdro-

we i młode okazy – robaczywe i przejrzałe grzyby lepiej zostawić. Szanuj przyrodę – nie zostawiaj śmieci i nie zrywaj roślin chronionych. Unikaj wchodzenia na tereny prywatne i rezerwaty.

4. Bezpieczeństwo to podstawa

Jeśli idziesz sam – poinformuj kogoś, gdzie się wybierasz. Zwracaj uwagę na oznaczenia leśne – łatwo się zgubić. Jeśli masz wątpliwości co do grzyba – nie jedz go! Możesz też pokazać go specjalistom w stacjach sanitarno-epidemiologicznych lub w aplikacjach do identyfikacji.

5. Po powrocie z lasu

Przebrane grzyby dokładnie oczyść i przetwórz jak najszybciej – najlepiej tego samego dnia. Suszenie, mrożenie, marynowanie – to najpopularniejsze sposoby ich przechowywania.

Jeśli masz wątpliwości, czy dany okaz jest jadalny – lepiej wyrzucić go, niż ryzykować zdrowie.

Grzybobranie to relaks, ale też odpowiedzialność

Wyprawa do lasu może być przyjemną formą spędzenia czasu z rodziną lub przyjaciółmi, ale wymaga wiedzy i rozwagi. Szacunek dla przyrody, znajomość gatunków i dobre przygotowanie to klucz do udanego i bezpiecznego grzybobrania

kk

Tragiczny wypadek na drodze. Nie żyje 24-letni motocyklista

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w środę, około godziny 17:00, na drodze wojewódzkiej nr 333, tuż za granicami Lubina. W zderzeniu z samochodem osobowym zginął 24-letni motocyklista. Policja opublikowała nagranie z kamery samochodowej, które pokazuje dramatyczny moment wypadku.

Pracujący na miejscu policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z Lubina, pod nadzorem prokuratora oraz przy udziale

biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych ustalili, że prawdopodobną przyczyną było wymuszenie pierwszeństwa, którego dopuścił się 70-letni kierowca osobowego Renault.

Mężczyzna wykonując manewr skrętu w lewo, zjechał drogę 24-letniemu motocykliście jadącemu Suzuki. Między pojazdami doszło do prostopadłego zderzenia. Niestety w tym starciu kierujący jednośladem nie miał szans.

Reanimacja trwała godzinę

Na miejsce natychmiast wezwano pogotowie i straż pożar-



Fot. KPP Lubin

ną. Świadkowie oraz ratownicy przez blisko godzinę walczyli o życie młodego motocyklisty. Niestety, mimo wysiłków 24-latek zmarł na miejscu.

– Nie miał szans przy takim zdarzeniu – mówili świadkowie.

– Apelujemy do kierowców o rozwagę i czujność! – mówi asp. szt. Krzysztof Pawlik z lubińskiej komendy. – Obecna aura sprzyja jednośladowi i na drogach pojawiać się będzie coraz więcej motocyklistów. Czas wakacyjny to także okres wzmożonego ruchu. Niech słońce nie zwalnia nas z obowiązku upewnienia się, że możemy bezpiecznie wykonać manewr. Lepiej spojrzeć dwa razy niż raz doprowadzić do tragedii.

kk

Zatrzymany za brak pasów. Miał trzy zakazy prowadzenia i list gończy

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego trzebnickiej komendy powiatowej zatrzymali 29-letniego mieszkańca powiatu wołowskiego, który pomimo zasądzenia trzech zakazów, nadal się do nich nie stosował. Jednocześnie okazało się, że jest on poszukiwany listem gończym celem odbycia kary pozbawienia wolności. Mężczyznę czekają teraz konsekwencje prawne. Sprawa znajdzie swój finał w trzebnickim sądzie.

W sobotę, 16 sierpnia po godzinie 9.00 policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego trzebnickiej komendy powiatowej patrolując teren gminy Żmigród na jednej z ulic zauważyli osobowego volkswagena, którego kierujący nie stosował się do obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze podjęli interwencję wobec sprawcy wykroczenia i wylegitymowali 29-latkę, który siedział za kierow-



Fot. KPP Trzebnica

nicą samochodu. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że mieszkaniak powiatu wołowskiego posiada trzy aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz jest osobą poszukiwaną listem gończym celem odbycia kary pozbawienia wolności za przestępstwa dokonane w przeszłości - relacjonuje Daria Szydłowska z KPP w Trzebnicy. - Mężczyzna został zatrzymany, a następnie przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy, gdzie mundurowi sporządzili niezbędną dokumentację. Następnie został doprowadzony do policyjnego mieszcznia dla osób zatrzyma-

nych skąd trafi za więzienne kraty. Warto pamiętać, że: zgodnie z art. 244 k.k kierowca popełnia przestępstwo niestosowania się do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów, wówczas, gdy zakaz prowadzenia pojazdów jest prawomocny, a kierowca pomimo tego nadal kieruje samochodem. Co grozi za złamanie prawomocnego zakazu prowadzenia pojazdów? W myśl tych przepisów kodeksu karnego, kierowcy, którzy pomimo prawomocnego zakazu prowadzenia samochodów, nie stosują się do orzeczonego zakazu, mogą liczyć się z utratą prawa jazdy na okres od roku do lat 15.

kk

Jechał autem. Miał blisko 4 promile w organizmie

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego w Wołowie zatrzymali 40-letniego mieszkańca powiatu wołowskiego, który w terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 39 km/h. Jak się okazało, kierowca był nietrzeźwy - w jego organizmie stwierdzono blisko 4 promile alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy, jego samochód trafił na parking strzeżony, a sam odpowie teraz przed sądem.

W miniony weekend funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wołowie prowadzili wzmożone kontrole prędkości oraz stanu trzeźwości kierowców. Mundurowi zatrzymali do kontroli drogową samochód, którego kierowca poruszał się z prędkością o 39 km/h większą niż dopuszczalna w obszarze zabudowanym.

Podczas rozmowy z 40-letnim mieszkańcem powiatu wołow-

skiego funkcjonariusze szybko nabrali podejrzeń, że mężczyzna może znajdować się pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło ich przypuszczenia - w wydychanym powietrzu kierowca miał blisko 4 promile. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę, a pojazd został zabezpieczony na parkingu strzeżonym.

Za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości 40-latek odpowie teraz przed sądem. Grozi mu wysoka kara grzywny, obowiązkowe świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5 tys. zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, czasowy zakaz prowadzenia pojazdów, a także kara pozbawienia wolności do 2 lat.

Policjanci przypominają, że jazda pod wpływem alkoholu to śmiertelne zagrożenie - zarówno dla kierującego, jak i innych uczestników ruchu.

Źródło: KPP Wołów

Szukasz lokalnej reklamy
na abonament?

Zadzwoń: 669 957 573

Już od
250 zł
netto/miesiąc!

Stała obecność
w największym
medium lokalnym:

4 wydania gazety
„Kurier Gmin”
4 posty na
Facebooku

*Oferta ważna przy zakupie pakietu 3-miesięcznego

Co za mecz! Fotorelacja z boiska

Derby pomiędzy KS Rokita 1946 Brzeg Dolny a MKP Wołów dostarczyły kibicom wszystkiego, czego można oczekiwać od lokalnego starcia – były emocje, zwroty akcji, walka do ostatniego gwizdka i ostatecznie zwycięstwo dolnobrzeskiej drużyny 3:2! Obejrzyjcie ten mecz w obiektywie Piotra Mikosza z Kuriera Gmin.

kk





W KARKONOSKIM SŁOŃCU



KOLARSTWO MTB

Bike Maraton '2025

Siódmym przystankiem tego-
rocznej edycji kolarskiego cyklu
Bike Maraton stała się malowniczo
położona we wschodniej części
Karkonoszy miejscowość Kowary.
Po dość prostych i nie wymagają-
cych trasach w Obiszowie, gdzie
suma przewyższeń w najtrudniej-
szym z wyścigów wynosiła 900m,
w sierpniu przed amatorami ro-
rowerowego ścigania się po górach
czekały dużo większe wyzwania,
a ich sprzymierzeńcem z całą pew-
nością nie była pogoda, gdyż słońce
nie oszczędzało na promieniach.
Mimo tego rękawicę rywalizacji na
3 tradycyjnych dystansach podjęło
blisko 600 amatorów tego rodzaju
sportowej aktywności.

Z tego grona najpóźniej na trasę
wyruszyli uczestnicy najkrótszego
wyścigu, a trasa FUN nie tylko
liczyła skromne 13km, ale jej
stopień trudności również nie był
wygórowany, gdyż L dystansu
wiodła nawierzchnią asfaltową,
zaś pozostałe kilometry kolarze
nawijali na koła na szerokich le-
śnych duktach i twardych szutrach
oraz mało wymagających single
trackach. Mimo upału nieco ponad
pół godziny (39:53s.) wystarczyło,
aby na linii mety zameldował się
wrocławianin **Miłosz Łojko**. Nie-
wiele do zwycięzcy stracił **Karol
Kawalec** z Brzegu Dolnego, który
finiszował na 5.pozycji, ale w swojej
grupie wiekowej okazał się bezkon-
kurencyjny. Z najwyższego stopnia
podium swoich konkurentów z ka-
tegorii oglądał również wołowianin
Antoni Wilk, kończąc swój kowar-
ski występ również bardzo blisko
czołówki (14.lokata).

FUN (13km)

Karol Kawalec	Brzeg D.	44:00s.
Antoni Wilk	Wołów	48:03s.
Bartłomiej Nieckarz	Wołów	53:31s.
Dawid Gurdziel	Wołów	1:15:29s.
Janusz Kawalec	Brzeg D.	1:38:21s.

sklasyfikowano 131 uczestników

PREDATOR GRAVEL - Bolesławiec '2025

Jeszcze jedną z kolarskich alter-
natyw, jaką amatorom tego rodza-
ju sportowej aktywności oferują
nasz region, są wyścigi gravelowe,
czyli swoiste połączenie kolarstwa
szosowego z górskim. Choć ta
odmiana rowerowego ścigania
jest w wymienionym gronie naj-
młodsza, ale szybko poszerza
swoje grono entuzjastów, o czym
w minioną sobotę przekonaliśmy
się w Bolesławcu, gdzie domknął
się tegoroczny cykl PREDATOR
GRAVEL. Obejmuje on cykl 3 wy-
ścigów w Borach Dolnośląskich,
których szlaki to nieprzebrane ki-
lometry szutrowych dróg, wprost
idealnych na klasyczne wyścigi
w wymienionej wyżej kategorii.
Kolarska rywalizacja rozpoczęła



Poprzeczka sportowych wyma-
gań powędrowała znacznie do góry,
kiedy rozpoczęła się rywalizacja
w kolejnych grupach. Punktualnie
o 11.00 rozpoczęły się wyścigi CLAS-
SIC oraz MEGA, a ich poziom trud-
ności określono na 4 w 5-stopniowej
skali. Nie odstraszyło to jednak
ponad 260 klasyków, w których gro-
nie po raz kolejny umiejętnościami
i znakomitą formą błysnął wołowia-
nin **Oskar Nieckarz**. Nastoletni
kolarz z każdym swoim występem
czyni znaczące postępy i tak jak
przed rokiem nadawał ton w wyścig-
ach na krótszych dystansach, tak
obecnie stał się jedną z najbardziej
wyrazistych postaci w klasycznym
peletonie. W kowarskich zmagani-
ach od samego początku kręcił na
tyle mocno, że niemal do samej mety
liczył się w rywalizacji o najwyższą
lokata. Ostatecznie wprawdzie jako
zwycięzca na mecie pojawił się o wie-
le bardziej doświadczony **Paweł
Wasiński**, kończąc wyścig z cza-

sem 1:15:06s. i dość wyraźną prze-
wagą nad resztą stawki, ale nasz
reprezentant do zwycięzcy stracił
naprawdę niewiele, co potwierdza
6.pozycja w klasyfikacji całego
wyścigu oraz srebrna blacha, która
zawisła na szyi wołowianina jako
nagroda za wysoką pozycję w ka-
tegorii wiekowej.

CLASSIC (26km)

Oskar Nieckarz	Wołów	1:18:51s.
Jan Kawalec	Brzeg D.	1:30:40s.
Damian Jasiński	Wołów	1:32:39s.
Adrian Kobusiński	Brzeg D.	1:35:24s.
Marek Markowski	Wołów	1:38:05s.
Dominik Dudek	Wołów	2:09:35s.

sklasyfikowano 262 uczestników

Bardzo blisko medalu był w Ko-
warach także dolnobreżanin **Jan
Kawalec**, ale osiągnięty przez
niego wynik dał mu miejsce tuż
za podium.

Jako ostatni z naszych reprezen-
tantów do linii mety w Kowarach
dotarł **Maciej Walasek** z Brzegu
Dolnego, który był naszym jedy-
niakiem w MEGA-rywalizacji, którą
podjęło ponad 140 kolarzy. Dystans,
jaki mieli do pokonania nie wydawał
się ekstremalny (45km), ale suma
przewyższeń na poziomie 1.700m
sprawił, że sierpniowa próba była
naprawdę wymagająca. Nasz góral
trasę kowarskiego wyścigu pokonał
z rezultatem 3:21:17s., ale znacznie
szybciej z wyzwaniami poradził
sobie najlepszy w klasyfikacji
generalnej **Michał Gehrke** z Cho-
dzieży (czas: 2:21:55s.), który po
7 wyścigach tegorocznego cyklu
zdecydowanie przewodzi w klasy-
fikacji generalnej. Z pozycji lidera
w swojej grupie wiekowej może
również cieszyć się nasz klasyk O.
Nieckarz, który przed kolejnymi
zawodami w Bielawie (6 września)
ma naprawdę znaczącą przewagę
nad resztą konkurentów i miejmy
nadzieję, że w Górach Sowich tylko
ją powiększy.

1934152827

TENIS STOŁOWY

ROZGRYWKI LIGOWE

BLISKO, CORAZ BLIŻEJ



Od ligowych emocji cały czas
głębiej oddychają kibice tenisa
stołowego, ale także sympatykom
tej dyscypliny sportu coraz bardziej
kurczy się czas wakacji i rośnie
wielkość kroków, jakimi zbliża się
sezon 2025/2026, w którym przy
regionalnych stołach nasz powiat
reprezentować będzie 6 drużyn - po
3 z Wołowa i Brzegu Dolnego.

Poprzednią batalię w 2.lidze na
8.pozycji zakończył 1.zespół Woła-
wii, który w 18 spotkaniach odniósł
7 zwycięstw, a w każdym ze swoich
występów nasza drużyna zdobywa-
ła średnio 5,3 punktu. Skuteczność
na poziomie 55% pozwoliła wo-
łowianom na pewne zachowanie
ligowego bytu, a indywidualne
wyniki **Michała Walenckiego**
oraz **Krzysztofa Kaczmarka**
plasowały ich w czołowiec ligowców
z najwyższą skutecznością - po
85,71. W nadchodzących rozgryw-
kach nasza drużyna z całą pew-
nością nie będzie przysłowiowym
Kopciuszkiem, więc można się
spodziewać, że występy Woławii do-
starczą kibicom wiele satysfakcji.

Po poprzednich zmaganiach
najbardziej zadowoleni ze swoich

występów mogli być gracze dolno-
brzeskiego KS, którzy po sezonie ze
skutecznością 87% opuścili szeregi
6.ligowców. W tym czasie liderem
zespołu okazał się **Krzysztof
Strzałkowski**, którego indywi-
dualne występy dostarczyły dru-
żynie 42 meczowe punkty (27%
całego dorobku drużyny) i jako
jeden z liderów na zakończenie
rozgrywek mógł pochwalić się
100% skutecznością. Oczywiście
skutkiem udanych występów KS
był awans i teraz ekipę zobaczymy
w 5.lidze.

Na ten sam poziom - choć
w zupełnie innych okolicznościach,
uskoczyła drużyna Rokity, więc
w nadchodzącym sezonie czekają
nas dolnobrezskie derby. *Diabelski*
zespół nie zdołał jednak utrzymać
miejsca w 4.lidze, kończąc rozgryw-
ki z ledwie 4 zwycięstwami w 18
spotkaniach (skuteczność 28%),
po drodze notując na swoim koncie
serię 9 niepowodzeń.

Swoje miejsca z poprzednich
rozgrywek utrzymały natomiast
2. i 3.skład wołowskiej Woławii,
których ligowe wyniki śledzić
będziemy na poziomach 3. oraz 6.

BIEGI

16.Bieg na Wielką Sowę

SOWIA DYCHA



Na górskim szlaku sportową
walkę można prowadzić nie tylko
na rowerze. Dużo dłuższą historię
mają wyścigi, w których uczestnicy
z dystansem i konkurencją walczą
na własnych nogach, a w sierpniu
swoją formę sprawdzić oni mogli
na trasie wiodącej na najwyższy
szczyt Gór Sowich - Wielką Sowę
(1015m n.p.m.). Na starcie 16 już
edycji zawodów w Ludwikowicach
Kłodzkich stanęło blisko 400 górali,
którzy do pokonania mieli dystans
10km. Dla wielu z uczestników ry-
walizacji - pod względem długości,
był to swoisty spacer, ale górski
szlak zawsze bywa niebezpieczny,
więc od samego początku każdy

z uczestników musiał utrzymywać
należytą koncentrację.

W międzynarodowym gronie
najlepszym zawodnikiem okazał
się **Piotr Jaśtał** z Domaszowic
(czas: 41:06s.), któremu na ostatnich
metrach udało się nie łała wyczyn,
gdyż zdołał wyprzedzić Kenijczyka
Cosmasa Kyeve, a w pokonanym
polu został on także naszych re-
prezentantów. Lepszym z wińszczan
na górskim szlaku okazał się Łukasz
Dąbrowski (1:02:56s.), ale znacznie
bliżej medalu i podium w kategorii
wiekowej był **Stanisław Bekacz**
(1:04:10s.), któremu naprawdę
niewiele zabrakło do medalu, gdyż
w swojej grupie uzyskał 5.rezultat.

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Wczoraj kolejne nasze futbolowe
składy dołączyły do grona dru-
żyn, które stanęły do sportowej
rywalizacji w zmaganiach - na
razie okręgowych, o Puchar Polski.
Przed występami wołowskiego
MKP (vs. Błysk Kuźniczysko) oraz
Rokity Brzeg Dolny (vs. Rapid
Domaniów) bilans gier naszych
drużyn w tych rozgrywkach nie
wyglądał najlepiej. W pucharowe
szranki przed 1/32 rozgrywek
stanęło 5 zespołów - ale tylko teore-
tycznie, gdyż do swoich występów
nie przystąpiły (walkover) ekipy
krzydlińskiego AKS oraz Zrywu
Głębocice. Smaku zwycięstwa

zaznali jedynie gracze
KS Brzeg Dolny, którzy
w rundzie przedwstęp-
nej pokonali Masłowie Masłów
(4-1), ale na kolejnym etapie stony
rachunek za awans wystawili im
przeciwnicy z prusickiego Orła
(1-15). Po wyrównanych pojedyń-
kach za pucharową burtą znalazły
się drużyny Odry Lubiąż (0-2 vs.
Olympic Wrocław) i Komety Krze-
łow (2-3 vs. KS Postolin), więc do
środy bilans naszych drużyn wy-
glądał następująco: 1 zwycięstwo
w 4 rozegranych spotkaniach (+2
walkover) i bilans bramkowy:
7-21. Jest więc co poprawiać.





DERBY DLA DIABŁÓW



ROKITA BRZEG DOLNY

vs.

MKP WOŁÓW

ROKITA BRZEG DOLNY - MKP WOŁÓW 3-2 (1-0)
Bramki: M. Szczur (19'-karny), D. Chylak (49', 89') oraz O. Kur (62'), N. Walczak (78'-karny);
Żółte kartki: K. Wojtyło, M. Gruś, A. Woś oraz S. Supranionek, B. Bojanowski;
ROKITA: J. Kołodziejczyk – M. Wróbel, M. Szczur, M. Racki (25' M. Gruś), M. Kokociński (78' E. Toda), A. Woś, P. Ślugoćki, M. Żebrowski (65' K. Żuk), M. Gacek, K. Wojtyło, D. Chylak (+90' J. Pajczek);
MKP: K. Słowik – O. Kur, S. Supranionek (8' P. Robak), M. Kowaluk, N. Walczak, O. Minorczyk, P. Furdykoń (46' N. Michulka), B. Bojanowski, K. Moskwa, R. Pikulicki, G. Mazurek.

Sobotni mecz był 5. konfrontacją pomiędzy naszymi powiatowymi drużynami, od czasu reaktywowania dolno-brzeskiego Rokity. Do tej pory zdecydowanie lepszym bilansem mógł pochwalić się zespół MKP, ale tym razem teoretycznie zdecydowanie bliżej do zwycięstwa miały Diabły. W trakcie letniej przerwy w zespole nie zaszło wiele personalnych zmian, a nowe nabytki według słów trenera **Jakuba Wróbla** - poprawiły jakość drużyny w tych formacjach, gdzie w poprzednich rozgrywkach nie wszystko funkcjonowało najlepiej. Po drugiej stronie futbolowej barykady zaś doszło do sporych kadrowych przetasowań i trener **Paweł Tronina** latem rozpoczął pracę z mocno zmienioną kadrą, co potwierdzały 4 nowe nazwiska w wyjściowym składzie. W derby często jednak bywa, że na końcowy wynik nie wpływa wyłącznie sportowa forma i aktualna dyspozycja, ale przede wszystkim ambicja i determinacja, której w tym meczu nie brakowało żadnej ze stron.

Po przekonywującym zwycięstwie we Wrocławiu (3-0 vs. Wratislavia) gospodarze rządni byli kolejnego zwycięstwa i przełamania swojej niemocy w konfrontacjach z wołowskimi konkurentami. Wydawało się jednak, że początkowo związana ze spotkaniem presja zdaje się nieco paraliżować graczy Rokity, którzy w indywidualnych starciach z piłkarzami MKP nie wyglądali najlepiej. W początkowych minutach goście sprawiali nieco lepsze wrażenie, swoje akcje rozgrywali w dość dynamicznym tempie, ale i oni na dobrą sprawę nie stworzyli poważniejszego zagrożenia w diabelskim polu karnym. Boiskowa rywalizacja pokazała jednak, że w tym meczu nikt nogi odstawiał nie będzie i już pierwsze pół godziny rywalizacji obie strony przyplącały urazami swoich graczy, które nie pozwo-

liły kontynuować im gry. Okres ten przyniósł także prowadzenie gospodarzom, którzy rezultat otworzyli z 11. metra. W dynamicznej akcji na prawym skrzydle swoje futbolowe doświadczenie wykorzystał **Marek Gacek** i po wbiegnięciu w szesnastkę gości, gdy tylko poczuł minimalny kontakt z przeciwnikiem stracił równowagę i padł na murawę, a głównemu arbitrowi argument ten wystarczył, aby pewnym ruchem wskazać rzut karny. Chwilę później kolejny raz skutecznym egzekutorem *wapna* w spotkaniu przeciwko MKP okazał się **Mateusz Szczur** (na zdjęciu) i piłkarze Rokity wspólnie ze swoimi kibicami mogli świętować zdobycie gola.

W tym momencie na chwilę wypada zatrzymać się przy kibicach i ich doping. Po raz kolejny bowiem sympatycy obu ekip stworzyli podczas tego wyjątkowego spotkania niepowtarzalną atmosferę, godną największego piłkarskiego święta. Nie brakowało wprawdzie *przyspiewek*, które nie wszystkim mogły przypaść do gustu, ale generalnie obie grupy należałoby uznać za największych bohaterów tego piłkarskiego spektaklu.

Na boisku natomiast *temperatura* lekko spadła. Miejscowi zadoleni z prowadzenia zwolnili nieco tempo, starając się oddać trochę pola konkurencji, aby w decydującym momencie skontrolować i to wydawało się działać. Parę razy bowiem dolno-brzeżanie wychodzili z własnej połowy z liczebną przewagą, ale **Kacper Słowik** nie był zmuszony do wysiłku, gdyż *Diabły* gubiły rytm i dopiero w końcówce gol- kiper MKP musiał przypomnieć o swoich umiejętnościach. Stało się to po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, po którym najwyżej do piłki wyskoczył **Michał Wróbel**,

a po jego strzale wołowski bramkarz instynktownie sparował piłkę na poprzeczkę. Za chwilę podanie z rzutu różnego trafiło na głowę **Karola Wojtyły**, ale po jego uderzeniu futbolówka minimalnie minęła cel i gospodarze na przerwę schodzili z minimalną *zaliczką*, ale sporym *apetytem* na kolejne 45 minut.

W chwilę po wznowieniu gry dolno-brzeżanie osiągnęli swój cel. Po raz kolejny swoim snajperskim zmysłem błysnął **Dominik Chylak**, który po dośrodkowaniu z bocznej strefy i zamieszaniu w polu karnym znalazł się w doskonałej sytuacji strzeleckiej, a takich w swojej przygodzie z futbolem nie zwykł marnować. Drugie trafienie zdawało się *zamykać* pojedynek, gdyż do tego momentu wołowanie - po względnie przyzwoitym początku, prezentowali się jednak dość *blado*. Piłka nożna lubi jednak *płatać figle* i w momencie, kiedy gracze Rokity mogli już pewnie zmierzać po prestiżowe zwycięstwo - pojedynek nabrał *rumieńców*. Tym razem po dośrodkowaniu z drugiej strony boiska w idealnej sytuacji strzeleckiej znalazł się **Olgiert Kur**, który szybko otrząsnął się z zaskoczenia i z najbliższej odległości wpakował piłkę do siatki. *Kontakowe* trafienie dodało wiary zawodnikom MKP, a chociaż gospodarze mieli jeszcze parę sytuacji aby podwyższyć wynik, w 78. minucie przed szansą na wyrównanie z 11. metrów stanął **Norbert Walczak**. Chwilę wcześniej mądrze w polu karnym Rokity zachował się **Grzegorz Mazurek**, który wygrał pozycję z defensorem rywali i dał się sfaulować, a jego kolega z drużyny okazał się skutecznym egzekutorem *wapna* i mieliśmy remis.

Po tym trafieniu sporo wskazywało na to, że obie ekipy podziela-

ły punktam, ale ostatnie minuty przyniosły rozstrzygnięcie. Po- nownie po dość kontrowersyjnej decyzji arbitra, który przyznał dolno-brzeżanom rzut wolny po wydawało się *czystym* zagranu N. Walczaka. Po dośrodkowaniu na *krótki* słupek konkurentów w walce o piłkę ubiegł D. Chylak i precyzyjnym uderzeniem głową przechylił szalę zwycięstwa na stronę dolno-brzeskich *Diabłów*.

- *Dla kibiców był to mecz niemal idealny* - powiedział po końcowym gwizdku sędziego trener Rokity J. Wróbel. - *Nie brakowało w nim sportowej walki, emocji i momentów zwrotnych, a wynik rozstrzygnął się dopiero w końcówce. Z trenerskiej ławki nie było to jednak idealne spotkanie, gdyż zabrakło w nim konsekwencji taktycznej, a o efektach akcji zbyt często decydowały przypadki. Nie lubię mówić, że coś się nam udało, gdyż również na sobotni wynik cała drużyna w pełni zapracowała. Jestem przekonany, że w przekroju całej konfrontacji byliśmy stroną lepszą i przy odrobinie większej dokładności mogliśmy zamknąć wynik znacznie wcześniej, gdyby tylko nieco precyzyjniej przy stanie 2-0 na bramkę wołowian uderzył Patryk Ślugoćki. Mimo starty prowadzenie drużyna pokazała charakter i możemy cieszyć się z zaskującego zwycięstwa.*

- *Derby pokazały, że moja drużyna ciągle potrzebuje czasu na zgranie* - komentował z kolei trener MKP P. Tronina. - *Za nami kolejne trudne spotkanie, ale tak jak przeciwko bielańskiej Polonii daliśmy się rywalom zdominować, tak w Brzegu Dolnym przez większość pojedynku byliśmy dla Rokity równorzędnym przeciwnikiem i po tym meczu nie mogę kryć rozczalenia. Nie zwykłem narzekać na arbitrow, szczególnie po tak wyjątkowym meczu, którego atmosfera była naprawdę znakomita, za co podziękowania należą się kibicom obu zespołów. Piłkarze na murawie również nie szczędzili sił, aby stworzyć naprawdę spektakularny futbolowy spektakl, ale w moim przekonaniu na główną jego postać wyrósł arbitrow, którego decyzje określiłbym delikatnie jako kontrowersyjne i ostatecznie nie pozostające bez wpływu na końcowy rezultat. Gratuluję piłkarzom Rokity zwycięstwa, zaś moim podopiecznym dziękuję za twardą i pełną poświęcenia piłkarską walkę, a nawet jeśli nie przyniosła ona pozytywnego rezultatu w sobotę, to jestem pewny, że zaowocuje ona w przyszłości - oby już w meczu przeciwko konkurentom z Wierzbic.*



klasa OKRĘGOWA

3.kolejka (23 sierpnia):

Sokół Marcinkowice

- ROKITA BRZEG DOLNY (17.00)

Właśnie w Marcinkowicach poprzednie rozgrywki kończyły nasze *Diabły* i wówczas ciężar konfrontacji był dużo większy, gdyż ewentualna porażka mogła zakończyć się degradacją dolno-brzeżan. Z tamtej konfrontacji zwycięsko wyszedł Sokół (1-2) i 22 czerwca w *okolicach* godziny 16. Rokita był zespolem A-klasowym, ale kiedy wołowanie *odwrócili* wynik w Oleśnicy (6-4) - podopieczni trenera **Jakuba Wróbla wrócili** do okręgówki - jak się na razie wydaje z powodzeniem. Z całą pewnością dużo większym niż marcińkowiczanie, którzy po powrocie na ten szczebel regionalnych zmagani ciągle czekają na punkty. Beniaminkowi nie udało się wykrzesać tytułu własnego boiska przeciwko wicemistrzom poprzednich rozgrywek (2-3), choć przed przerwą 2-krotnie to gracze Sokola cieszyli się z prowadzenia. Marcińkowiczanie również przyzwyczajeni do prezentowania się na boisku Polonii Bielany Wr., ale i tym razem zeszli jednak z murawy pokonani (1-2). Punkty były więc blisko, lecz za każdym razem czegoś zabrakło. Na niższym poziomie własne boisko było sporym atutem graczy Sokola, którzy przed własną publicznością mogli pochwalić się skutecznością 80% i średnią 2,8 zdobytego gola, a ostatni raz, kiedy zeszli z murawy pokonani, miał miejsce 17 maja podczas występu przeciwko Burzy Bystrzycy (2-3), a w efekcie tej porażki drużyna straciła wówczas fotel lidera i jak się później okazało - szansę na bezpośredni awans na rzecz konkurentów ze Strzelina.

MKP WOŁÓW

- WKS Wierzbice (15.00)

W spotkaniu z konkurentami z Wierzbic podopieczni trenera **Pawła Troniny** po raz kolejny nie będą faworytem spotkania i po raz 2.z rzędu zagrają z aktualnym liderem rankingu. Zdecydowanie terminarz nie ułożył się po myśli wołowian, którzy kolejny sezon rozpoczynają konfrontacjami z bardzo wymagającymi rywalami. Przed rokiem sierpień drużyna MKP zakończyła na *dnie* tabeli, ale później przyszyły pierwsze punkty i zwycięstwo (4-0 vs. Piast Lutyńia) i ostatecznie jesienią nasi gracze finiszowali ze skutecznością 40%, m.in. przywołując cenne *oczko* z Wierzbic (2-2). Wiosną przed własną publicznością nie było już tak dobrze (1-3), a fatalna seria w meczach o ligowe punkty, jaką nasz zespół rozpoczął *domowym* starciem z Czar-nymi Jelez-Laskowice (2-2) obejmuje już 10 występów, w których wołowanie nie odniósł zwycięstwa (4 remisy/6 porażek). W sobotę graczy MKP czeka niezwykle trudne zadanie, aby przerwać ten swoisty *łańcuch* niepowodzeń i poczuć wreszcie radość ze zwycięstwa - ale rywale z całą pewnością przyjadą do Wołowa po komplet punktów, choć w dotychczasowych występach zespół WKS nie *oszołomił*, minimalnie pokonując beniaminka ze Żmigrodu (3-4) oraz *reanimowaną* ekipę Wratislavi.

2.kolejka: Orzeł M. - Zenit vo. 0-3; Orzeł P. - Łozina 1-0; Piast Ż. - Strzelinianka 8-1; Polonia T. - Błysk 3-0; Wierzbice - Wratislavia 4-1; Polonia B. - Sokół 2-1; Piast L. - Piast II Ż. 1-3.

TABELA

1.	WKS Wierzbice	2	6	8-4
2.	Zenit Miedzybórz	2	6	6-2
3.	Polonia Trzebnica	2	6	6-2
4.	ROKITA BRZEG D.	2	6	6-2
5.	Polonia Bielany Wr.	2	6	5-2
6.	Piast Żerniki Wr.	2	3	10-4
7.	Piast II Żmigród	2	3	6-5
8.	KS Łozina	2	3	2-2
9.	Orzeł Pawłowice	2	3	3-4
10.	Orzeł Marszowice	2	3	3-5
11.	Strzelinianka Strzelin	2	3	5-10
12.	Sokół Marcinkowice	2	0	3-5
13.	MKP WOŁÓW	2	0	3-6
14.	Piast Lutyńia	2	0	2-5
15.	Błysk Kuźniczysko	2	0	2-6
16.	Wratislavia Wrocław	2	0	1-7

klasa A (Wrocław - gr.1)

Rywalizacja na A-klasowych boiskach rozpoczęła się w piątek, a pierwszy gwizdek arbitra wybrzmiał na boisku w Lenartowicach, gdzie gracze tamtejszej Błyskawicy mierzyli się z milczańskimi *Spartanami*. Naszym reprezentantom przypadł więc w udziale zaszczyt inauguracji rywalizacji, ale dla podopiecznych trenera **Jakuba Boksy** była to raczej wątpliwa przyjemność, gdyż już na początku ligowej walki jeden z wyróżniających się jej uczestników wskazał naszej drużynie miejsce w *szeregu*. Oczywiście dużo większe nadzieje powiatowi kibice piłkarscy pokładają w grze oraz rezultatach ekipy z Lubiąża, która futbolową *pańszczyznę* odrobiła w starciu z beniaminkiem z wrocławskich Maślic.

Maślice Wrocław

- ODRA LUBIĄŻ

0-3 (0-2)

Bramki: M. Pawłowicz (23', +45'), F. Kulas (84'); **Żółte kartki:** K. Bronowicki, A. Niewiadomski; **ODRA:** K. Bronowicki - G. Połetek (46' P. Łoziński), B. Błachnio, D. Soroko, J. Szuszałak, P. Wania (46' K. Romanowicz), D. Szczerba (54' M. Kijaczek), W. Wypych, P. Leśniewski, F. Kulas (85' P. Rewak), M. Pawłowicz (72' A. Niewiadomski).

Niedzielną konfrontacja nie była jednak popisowym występem zawodników Odry, którzy wprawdzie od samego początku przeważali, dłużej utrzymywali się przy piłce, dyktowali tempo gry, ale tak właściwie - na tle dość przeciętnej ekipy gospodarzy w zasadzie nie *zabłysnęli*. W poczynaniach lubiążan brakowało jakości, co przełożyło się na zbyt dużo niedokładnych zagrań, na których zazwyczaj kończyły się ofensywne poczynania przyjezdnych. - *Grając w taki sposób, trudno nam będzie na poważnie włączyć się do walki o awans* - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener **Mateusz Wojtyło**. - *Zespół ma potencjał, ale najwyraźniej potrzebujemy jeszcze zgrania, aby współpraca na murawie przynosiła lepsze efekty*. Na szczęście w niedzielę znakomicie na boisku funkcjonował duet **Wojciech Wypych / Mateusz Pawłowicz** (na zdjęciu), gdyż pierwszy z wymienionych w meczu na Maślicach zanotował na swoim koncie 2 asysty, zaś jego kolega *dubeltowo* przypominał o swoich umiejętnościach strzeleckich. Spory wpływ na grę drużyny miał również powracający do składu **Kacper Bronowicki**, od razu dając drużynie dużą pewność w grze defensywnej.

Błyskawica Lenartowice

- SPARTA MIŁCZ

5-0 (4-0)

Żółta kartka: P. Chmielewski; **SPARTA:** M. Jaguś (50' A. Kapron) - G. Matyniak, D. Durys (60' P. Chmielewski), P. Konon, P. Zarzycki (43' M. Czochara), M. Hańczyk, I. Partyka (46' P. Łuszcz), G. Morawski, A. Hańczyk, M. Krajka, P. Stróżyński.

Trudno w tym spotkaniu odmówić gościom sportowej ambicji, ale schowani za podwójną gardą *Spartanie* od samego początku



piątkowego starcia musieli w pocie czoła i sierpniowym skwarze odpierać ataki przeciwników, którym wyraźnie bardzo zależało, aby już na starcie zrobić wrażenie na konkurentach w rywalizacji o najwyższe pozycje w ligowym rankingu. Zaparkowany w polu karnym **Marka Jagusia** autobus nie wytrzymał jednak długo naporu lenartowiczian i już w 5. minucie nasz golkeeper musiał sięgnąć po futbolówkę do siatki własnej bramki, a zanim mógł trochę odpocząć w szatni - piłkarze Błyskawicy cieszyli się z kolejnych 3 trafień. Wyczyny ofensywy rywali nie dały jednak tak w *kość* bramkarzowi Sparty, jak piątkowa aura, która równo nie oszczędzała ani jednych, ani drugich. Ponieważ najbardziej zapracowaną osobą na boisku był golkeeper przyjezdnych, to tuż po wznowieniu gry okazało się, że kwadrans odpoczynku nie wystarczył i nasz zawodnik zaczął wykazywać oznaki ekstremalnego zmęczenia, co nie pozwoliło mu dokończyć spotkania. W 2. połowie oglądaliśmy więc pomiędzy słupkami zawodnika częściej oglądanego w polu, ale ponieważ sierpniowe słońce dało się we znaki również gospodarzom - obie drużyny *dograły* spotkanie do końcowego gwizdka, a jego rezultat *zasadniczo* nie uległ zmianie.

1.kolejka: Polonia Wr. - Zorza P. 1-2; Kąty Wr. - Polonia II Śr.Śl. 0-7; Widawa - Sokół 2-1; Mechanik - Parasol 0-3; Osiek - Porcelana 2-3.

TABELA				
1.	KP Kąty Wrocławskie	1	3	7-0
2.	Błyskawica Lenartowice	1	3	5-0
3.	Parasol Wrocław	1	3	3-0
4.	ODRA LUBIĄŻ	1	3	3-0
5.	Porcelana Ciechów	1	3	3-2
6.	Widawa Wrocław	1	3	2-1
7.	Polonia Wrocław	1	3	2-1
8.	Zieloni Rakoszyce	-	-	-
9.	Zorza Wilkszyn	-	-	-
10.	LZS Osiek	1	0	2-3
11.	Sokół Smolec	1	0	1-2
12.	Zorza Pegów	1	0	1-2
13.	Maślice Wrocław	1	0	0-3
14.	Mechanik Brzezina	1	0	0-3
15.	SPARTA MIŁCZ	1	0	0-5
16.	Polonia II Środa Śl.	1	0	0-7

2.kolejka (23-24 sierpnia): **SPARTA** - LZS Osiek (sobota, 16.00); **ODRA** - Polonia Wr. (niedziela, 16.00).

Niemal do samego końca trwały kompletowanie składy 1.grupy wrocławskiej strefy rozgrywek klasy B. Długo wydawało się, że nasze powiatowe ekipy zostaną rozdzielone, ale ostatecznie na parę chwil przed gwizdkiem rozpoczynającym zmagania o rankingowe punkty do reszty drużyn *doszłusował* pogalewski Kusy i mamy komplet w jednym ligowym *worku*, w którym nasi reprezentanci stanowią 64% składu.

Najokazalej na starcie futbolowej kampanii 2025/2026 zaprezentowali się gracze z Głębowic, ale wiele nie ustępowali im konkurenci z Krzelowa oraz Krzydliny. Emocji nie brakowało także w występach pozostałych powiatowych drużyn, więc zapowiada się naprawdę ciekawy sezon.

ZRYW GŁĘBOWICE

- Odra Uraz

9-0 (4-0)

Bramki: M. Jasinowski (11', 31', 66'), M. Barnuś (15'), M. Piątek (40'), Przemysław Bobkiewicz (68', 80', +90'), Patrik Bobkiewicz (70'); **ZRYW:** D. Maciaszek (46' A. Moseichuk) - J. Mazur (50' D. Lykholat), M. Barnuś, J. Szafranski, K. Kolcz (60' J. Kuczyński), Przemysław Bobkiewicz (85' L. Witko), K. Stawiski (75' D. Dąbek), J. Jakubczyk (46' M. Gajewski), Patrik Bobkiewicz, M. Piątek, M. Jasinowski (65' J. Mazurek).

W letniej przerwie w składzie głębowickiej drużyny zaszły dość poważne personalne zmiany, a inauguracja pokazała, że ich *bilans* jest dodatni. Nowe nabytki bowiem już w swoich debiutanckich występach przyniosły ekipie Zryw aż 5 goli, co przyczyniło się do efektownego zwycięstwa nad Odrą Uraz. Wypadałoby więc pogratulować gospodarzom efektownego zwycięstwa, ale nie przyniosło ono jednak punktów. Pod koniec spotkania okazało się bowiem, że nie wszyscy zawodnicy Zrywu są w stanie udokumentować swoje prawo do występu w niedzielным spektaklu - wynik został więc zweryfikowany na korzyść przyjezdnych (walkower 0-3), ale jeśli nasi piłkarze utrzymają skuteczność w swoich kolejnych występach, to o regulaminowej *upadce* z początku zmagania z całą pewnością kibice szybko zapomną.

KOMETA KRZELÓW

- RUCH WARZĘGOWO

8-0 (4-0)

Bramki: A. Chylak (1', 22', 70', 81'), W. Białek (7', 40'), P. Szymański (67'), M. Głowacki (75'); **Żółta kartka:** M. Kędziński; **KOMETA:** J. Nowaczyk (70' J. Mazur) - P. Szymański, P. Ryśkiewicz, A. Marcinkowski, M. Kędziński, M. Napora, M. Bury, F. Tymczyszyn (85' A. Żelewski), W. Białek, A. Chylak, M. Głowacki; **RUCH:** P. Nelec - O. Likhovchuk (65' K. Borosowski), K. Bazylewicz (46' T. Pogwizd), P. Michułka, P. Punda, J. Sikorski, V. Butko, M. Czochara, P. Krasinkiewicz (75' D. Morawski), M. Duda, O. Fede.

Na inaugurację ligowych zmagania w Krzelowie byliśmy świadkami dwóch powrotów - udanego oraz nieudanego. Bohaterem pierwszego z nich okazał się **Adrian Chylak**, który wrócił do gry w barwach Komety i wystarczą mu zaledwie kilkadziesiąt sekund, aby przypomnieć kibicom o swoich atutach. Podobnie jak jego brat Dominik dzień wcześniej stał się bohaterem Brzegu Dolnego, tak on okazał się głównym *architektem* niedzielного zwycięstwa krzelowian,

kończąc *derby* z 4 trafieniami na koncie. I w tym momencie należy wspomnieć o tym mniej udanym z powrotów, który odnosi się do występu warzęgowian. Sympatycy Ruchu od ligowych emocji odpoczywali przez rok, ale z całą pewnością nie tak wyobrażali sobie *comeback* swoich pupili.

Dolpasz II Skokowa

- AKS KRZYDLINA MAŁA

1-8 (0-5)

Bramki: A. Wodnicki (5'), D. Żołądziejewski (18', 53'), A. Judziński (25'), K. Miłkowski (27'), J. Szafranski (44'), K. Włodarczyk (52', 86'); **AKS:** B. Malewicz - T. Kunat (55' M. Kubiak), K. Kowaluk (46' K. Włodarczyk), M. Malinowski (70' K. Heluska), S. Czyżowicz, A. Wodnicki, P. Kozak (46' D. Uśc), D. Żołądziejewski (60' K. Kuliński), K. Miłkowski, A. Judziński (83' M. Koniczny), J. Szafranski (70' S. Przydatek).

Po udanej wiosnie i letnich wzmocnieniach krzydliński AKS teoretycznie jest jednym z głównych kandydatów do awansu, co udało się potwierdzić w praktyce już na boisku w Skokowej. Goście na starcie z *rezervami* Dolpaszu wyszli jak *po swoje* i już w 5. minucie rezultat konfrontacji otworzył **Adam Wodnicki**, a zanim zespoły zeszły na przerwę - losy konfrontacji były praktycznie rozstrzygnięte. Po zmianie stron na placu gry kolejno *meldowali* się wszyscy piłkarze AKS, którzy *zmięscili* się w kadrze drużyny na to spotkanie, a mimo aż 7 zmian gra drużyny nie straciła na jakości, choć obu stronom dawała się już we znaki rosnąca z każdą chwilą temperatura. Tempo gry nieco więc spadło, ale nadal wyznaczał je zespół gości, potwierdzając inauguracyjnym występem swoją sportową wartość.

OLIMPIA GODZIĘCIN

- KUSY POGALEWO WIELKIE

1-3 (0-1)

Bramki: K. Baran (65') oraz E. Uśc (8', 60'), J. Pietrón (89'); **Żółte kartki:** G. Szewczyk oraz E. Uśc; **OLIMPIA:** D. Hawryczak - T. Borowski (80' D. Pałka), M. Faron, G. Zalewski (10' Ł. Koziół), G. Szewczyk, P. Waigner, A. Trusniewski, Ł. Kociołek (85' A. Lewicki), S. Skrzek, K. Baran, K. Lipa; **KUSY:** J. Gawlikowski - Ł. Radziejewski, S. Radziejewski, K. Pietrón (70' J. Pietrón), D. Sieradzki (80' G. Wawrzyniacyk), E. Uśc (90' Maciej Mil), D. Mil, S. Tyszkowski, K. Wójcik, D. Mikołajczak (46' M. Prządka), D. Wróbel (85' T. Posłuszny).

Jeden z pierwszych sędziowskich gwizdków wybrzmiał w niedzielę na boisku w Godzięcinie i dla piłkarzy oraz kibiców tamtejszej Olimpii niósł nadzieje na nowy, lepszy sezon (w poprzednim skuteczność na poziomie 17%), ale gospodarze jako pierwszych gościli na swoim boisku konkurentów z Pogalewa, a gracze Kusogo nie zamierzali łatwo oddać punktów - szczególnie w *derby*. Obie drużyny stworzyły ciekawy i wyrównany futbolowy spektakl, ale nieco więcej argumentów mieli w nim po swojej stronie goście, którzy już na przerwę schodzili z prowadzeniem. Po zmianie stron *Olimpijczykom* udało się zdobyć gola, ale dużo skuteczniej na komplet punktów pracowali jednak goście, wśród których z *dubletem* pojedynek zakończył **Ernest Uśc**.

POGOŃ WIŃSKO

- KS BRZEG DOLNY

1-1 (1-0)

Bramki: M. Dziubiński (29') oraz J. Lewański (53'); **Żółte kartki:** D. Tomczak, D. Skoczeń;

POGOŃ: S. Siepko - G. Kozak, D. Dąbrowa, D. Adamczak, J. Łoziński, M. Ochap, M. Dziubiński, P. Hałasiewicz (80' F. Skowroński), F. Stuchły, K. Sadowski (46' J. Korzeniowski), K. Łukowicz (70' M. Pawłowicz); **KS:** W. Lesiewicz - M. Kaniecki (46' D. Skoczeń), D. Tomczak, S. Węglarz, M. Maćkowiak, M. Tomela (80' O. Król), G. Mikołajczyk (46' M. Drzewiecki), D. Koreń (75' K. Machowicz), M. Kidoń (60' C. Lisiecki), F. Kubala (15' D. Smoliński), J. Lewański (65' S. Kril).

Po ponad 10 latach rozbratu z ligowym futbolem ponownie w walce o rankingowe punkty zobaczyliśmy zespół z Wińska. Zawodnikom Pogoni oczywiście niezwykle mocno zależało, aby powrót uświetnić zwycięstwem, ale w *derby* o punkty zawsze trudno, choć początek był obiecujący. To gospodarze bowiem od samego początku byli stroną dominującą, a dzięki celnemu strzałowi **Macieja Dziubińskiego** na przerwę schodzili z prowadzeniem. Po zmianie stron nadal to wińszczanie byli stroną nadającą tempo spotkaniu, ale tym razem znacznie lepiej w mecz *weszli* dolnobrzeżanie, którzy szybko po wznowieniu gry doprowadzili do remisu. Zanim wybrzmiał ostatni gwizdek arbitra obie strony miały jeszcze okazje, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, ale ostatecznie podzieliły się punktami.

Dąb Kuraszków

- VICTORIA ORZESZKÓW

1-1 (0-0)

Bramki: P. Filipowicz (51'); **VICTORIA:** K. Jugo - A. Banach (80' D. Samseł), Ł. Bagiński (60' K. Podbucki), K. Strzemski, M. Kacperski, A. Ulmaniec, M. Kozarek (75' D. Bielusz), K. Pędzikowski (80' N. Ślędz), B. Olszewski-Marków (46' W. Jaguś), M. Baczmański, P. Filipowicz.

Rezultaty gier kontrolnych zdawały się sugerować, że piłkarskiej ekipie z Orzeszkowa taki sezon, jak poprzedni już się nie przydarzy. Przypomnijmy, że Victoria minioną futbolową *kampanię* zakończyła na 10. pozycji ze skutecznością ledwie 26%. W trakcie letniej przerwy do klubu powróciło kilka ważnych postaci, a jedną z nich okazał się **Paul Filipowicz**, którego celny strzał potwierdził blisko godzinę solidnej piłki, jaką nasi gracze prezentowali w Kuraszkowie. W przekroju całego pojedynku goście byli stroną wyraźnie przeważającą, ale prowadzenie utrzymali przez niespełna kwadrans, a kiedy zawodnikom Dębu udało się wyrównać po skutecznej egzekucji rzutu karnego - cennego punktu nie dali już sobie *wyrwać*.

Pozostałe wyniki: Piotrkowice - Bresna 5-2.

TABELA				
1.	KOMETA KRZELÓW	1	3	8-0
2.	AKS KRZYDLINA MAŁA	1	3	8-1
3.	KS Piotrkowice	1	3	5-2
4.	Odra Uraz	1	3	3-0
5.	KUSY POGALEWO WLK.	1	3	3-1
6.	VICTORIA ORZESZKÓW	1	1	1-1
7.	POGOŃ WIŃSKO	1	1	1-1
8.	KS BRZEG DOLNY	1	1	1-1
9.	Dąb Juraszków	1	1	1-1
10.	OLIMPIA GODZIĘCIN	1	0	1-3
11.	Bresna Brzeźno	1	0	2-5
12.	ZRYW GŁĘBOWICE	1	0	0-3
13.	Dolpasz II Skokowa	1	0	1-8
14.	RUCH WARZĘGOWO	1	0	0-8

2.kolejka (23 sierpnia, 16.00): **ZRYW** - Piotrkowice; (24 sierpnia): **KRZYDLINA** - **OLIMPIA** (11.00); **KUSY** - **POGOŃ** (11.00); **BRZEG D.** - **KOMETA** (11.00); Odra - **VICTORIA** (11.00); **RUCH** - Dąb (14.00).

Jak
zamówić
ogłoszenia
drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

**pocztą**
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

**wyślij sms-em**
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

**e-mailem**
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście



Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895

 **71 319 79 18**

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

zadzwoń i zamów 71 319 79 18

USŁUGI

Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME

Wydzierżawię grunty orne, łąki oraz pastwiska w gminie Wołów tel:783-772-898

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody

12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mie-

ści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

• Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, mityng otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH
ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA

WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA



MACII
Stacja demontażu pojazdów
eprasa.pl 1934152827

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny „EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:

- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral
specjalista chirurg
696 302 170

Krzysztof Franas
696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

REKLAMA

REKLAMA

AKTYWNE SOŁECTWA



Udany piknik i konkursy kulinarne w Tarchalicach – Siła wspólnoty i tradycji w akcji

Za nami piknik organizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Tarchalicach – jednego z 54 organizacji z Dolnego Śląska, które w tym roku otrzymały dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w ramach konkursu „Przedsięwzięcia promujące idee odnowy wsi”.

Impreza ta to nie tylko okazja do wspólnego świętowania i cieszenia się regionalnymi smakami, ale także demonstracja siły działań lokalnych społeczności, które dzięki pasji i zaangażowaniu mogą zmieniać swoje miejscowości na lepsze. Program Odnowy Wsi, wspierający takie inicjatywy, to inwestycja nie tylko w infrastrukturę, ale przede wszystkim w ludzi – ich tradycje, kulturę i poczucie wspólnoty.

Głównym punktem pikniku był konkurs na najlepszą potrawę lokalną, który wywołał wiele emocji i smakowych doznań wśród uczestników. Jury miało trudne zadanie, bo konkurencja była wyrównana, a potrawy – aromatyczne i autentyczne. Ostatecznie, zwyciężyła grochówka, zdobywając tytuł Kulinarного Produktu Lokalnego – to świetny przykład na to, jak proste, regionalne składniki mogą zachwycić każde podniebienie. Drugie miejsce zajęła aromatyczna zupa grzybowa, a trzecie – galareta oraz jagodzianki z sosem z czarnego bzu, które zachwyciły swoją oryginalnością i smakiem.

Organizacja tego wydarzenia przez Koło Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem Pani sołtys Sylwii Seniak zasługuje na szczególne uznanie. To dzięki ich energii i pasji udało się stworzyć wydarzenie, które pokazało, czym jest prawdziwa siła wspólnoty – tradycja, gościnność i dobra kuchnia.

Program Odnowy Wsi to nie tylko źródło wsparcia finansowego, ale przede wszystkim narzędzia służące rozwojowi



społeczności lokalnych. Dzięki takim inicjatywom wieś staje się miejscem nowoczesnym, otwartym i przyjaznym zarówno

mieszkańcom, jak i turystom. Dziękujemy Urzędowi Marszałkowskiemu za otrzymaną pomoc i wyróżnienie.

Letni Ogród Teatralno-Koncertowy – połączenie muzyki, poezji i śpiewu

24 sierpnia 2024 r. (niedziela) o godz. 17:00 w Parku Wołowskiego Ośrodka Kultury odbędzie się wyjątkowe wydarzenie kulturalne – Letni Ogród Teatralno-Koncertowy. Projekt, realizowany przez Ogólnopolski Teatr William-Es, ma na celu popularyzację polskiej poezji i muzyki w przystępnej, artystycznej formie.

W programie znajdą się interpretacje wierszy największych polskich poetów, m.in.: Adama Mickiewicza, Wisławy Szymborskiej, Adama Asnyka, Juliana Liberta, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Marii Hilar,

Leopolda Staffa, a także utwory średniowiecznych twórców, takich jak Adam de la Halle czy Thibaut de Champagne.

Poezja przeplatana będzie muzyką – usłyszymy utwory znane z operetek oraz filmów, co nada spotkaniu wyjątkowego klimatu i pozwoli uczestnikom przenieść się w świat słowa, dźwięku i emocji.

Wstęp na wydarzenie jest wolny. Projekt został sfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

Więcej informacji o nadchodzących wydarzeniach i imprezach znajdziesz na naszym portalu pod adresem: <https://kuriergmin.pl/wydarzenia-imprezy>

inf

Letni Ogród Teatralno-Koncertowy

Występują:
Danuta Goldon-Legler
Adrian Misiura/Kacper Rosanowski

DATA: 24.08.2025 MIEJSCE: PARK WOK GODZ: 17:00
www.facebook.com/OgólnopolskiTeatrWilliamEs tel: 697634978

DOLNY ŚLĄSK WOK WSTĘP WOLNY

Wolowski Ośrodek Kultury, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 6, 54-500 Wołów, tel. 71 389 25 43 www.wok-wolowe.pl

28 tys.

Obserwujących
Kurier Gmin
na Facebooku



Polub Nas
i dołącz do
Największych



NA ZDROWIE



NA ZDROWIE

NFZ: Opieka położnicza jest ważna dla kobiet w każdym wieku

Położna podstawowej opieki zdrowotnej często kojarzona jest głównie z opieką przed i poporodową. W rzeczywistości położna towarzyszy kobiecie na każdym etapie jej życia. Niesie pomoc położniczą po operacjach, opiekuje się noworodkami i dba o zdrowie ginekologiczne. Warto wiedzieć jak i kiedy można korzystać z jej pomocy.

Położne pracują w szpitalach, poradniach położniczo-ginekologicznych i w placówkach podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). Wiele z nich w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczy własne specjalistyczne usługi zdrowotne. Na Dolnym Śląsku jest ponad 513 gabinetów położnej podstawowej opieki zdrowotnej.

Ze wsparcia położnej może skorzystać każda kobieta w każdym wieku, począwszy od okresu dojrzewania, poprzez ciążę aż po menopauzę, a także w trakcie leczenia ginekologicznego lub onkologicznego. Położne pomagają również tym kobietom, które myślały o założeniu rodziny, ale mają obawy związane z macierzyństwem. Przypominają pacjentkom o regularnym wykonywaniu cytologii i mammografii, zachęcają do systematycznych kontroli

ginekologicznych, a także uczą samobadania piersi – powiedziała Anna Szewczuk-Łebska, rzeczniczka prasowa dolnośląskiego NFZ.

Położna POZ najczęściej przyjmuje w gabinecie położnej w przychodni:

- od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 18:00 (z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy)
- w terminie uzgodnionym z pacjentką
- w terminie określonym w treści zlecenia lekarskiego lub skierowania
- jeśli stan zdrowia kobiety tego wymaga – w dniu zgłoszenia.

Świadczenia położnej rodzinnej realizowane są również w domu pacjentki, w przypadku uzasadnionym medycznie np. położu oraz podczas wizyt patronażowych w opiece nad noworodkiem, zgodnie z harmonogramem pracy przychodni POZ.

Opieka nad ciężarną, mamą i dzieckiem

Położna zapewnia opiekę okołoporodową oraz wsparcie emocjonalne dla przyszłych mam. Jest źródłem cennych informacji i porad. Do zadań położnej związanych z opieką przed i po ciąży należy:

- edukacja przedporodowa
- prowadzenie ciąży,

- przygotowanie kobiety i jej rodziny do porodu, położu i rodzieliństwa,
- konsultacje laktacyjne,
- wizyty domowe u noworodka, niemowlęcia i kobiety w położu.

Ponadto, położna rozpoznaje problemy zdrowotne kobiet, prowadzi profilaktykę chorób kobiecych i patologii położniczych, sprawuje opiekę nad pacjentką po operacjach ginekologicznych lub ginekologiczno-onkologicznych, wykonuje badania KTG i USG a także prowadzi edukację w zakresie szczepień ochronnych oraz zapobiegania zakażeniom HIV i innym chorobom przenoszonym drogą płciową.

Kobiety w trakcie ciąży i do 6 tygodnia po porodzie mają prawo do korzystania z opieki zdrowotnej bez względu na to czy są ubezpieczone czy nie, pod warunkiem, że posiadają polskie obywatelstwo i mieszkają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Opieka nad kobietą w schorzeniach ginekologicznych i onkologicznych

Położna POZ jest również wsparciem dla kobiet po operacjach ginekologicznych lub ginekologiczno-onkologicznych.

Podczas wizyt domowych położna realizuje opiekę pielęgnacyjną od momentu wypisu ze szpitala do całkowitego zagojenia się rany pooperacyjnej (na podstawie skierowania od lekarza specjalisty wystawionego w związku z zakończeniem leczenia szpitalnego).

Do jej zadań należy m.in.:

- pielęgnowanie rany pooperacyjnej
- podawanie leków różnymi drogami i technikami zleconymi przez lekarza, wykonywanie iniekcji domięśniowych, dożylnych i śródskórnych
- zdejmowanie szwów
- cewnikowanie pęcherza moczowego u kobiet i usuwanie cewnika
- wykonywanie zabiegów z zastosowaniem ciepła i zimna
- prowadzenie ćwiczeń usprawniających
- ustalanie diety kobiety zgodnie z jej potrzebami.

Regularna profilaktyka

Położne, które mają podpisane umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia mają możliwość wykonania badań w programie profilaktyki raka szyjki macicy bez konieczności umawiania wizyty lekarskiej. Na Dolnym Śląsku ponad 30 gabinetów położnej POZ daje swoim pacjentkom taką możliwość.

Tutaj sprawdzisz czy Twoja położna realizuje program profilaktyki szyjki macicy

Początkowe stadium raka szyjki macicy nie daje żadnych objawów, a na wczesnym etapie jest możliwe do wyleczenia w 99% przypadków. Dlatego tak ważne jest wykonywanie regularnych badań.

Jak wybrać położną POZ?

Każda kobieta bez względu na wiek może wybrać swoją położną. Położną tak jak lekarza pierwszego kontaktu i pielęgniarkę wybieramy poprzez złożenie deklaracji wyboru. Można to zrobić za pomocą Internetowego Konta Pacjenta (IPK), przesyłając deklarację elektronicznie (podpisaną kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym bądź podpisem osobistym) lub osobiście, składając pisemną deklarację w wybranej przychodni.

Pamiętajmy, że:

- nie obowiązuje rejonizacja, dlatego przeprowadzając się do innego miasta lub województwa możemy wybrać gabinet blisko aktualnego miejsca zamieszkania,
- położna może być z innej przychodni niż ta, w której mamy wybranego lekarza i pielęgniarkę POZ,
- dwa razy w roku kalendarzowym mamy prawo do bezpłatnej zmiany położnej bez podawania powodu swojej decyzji. Za każdą kolejną zmianę trzeba będzie zapłacić 80 zł.

ip

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgniarczą w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

USG SERCA USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan

wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

OKULISTA

Sebastian Floryn

zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu

dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki

gabinet: Brzeg Dolny

ul. Kopernika 1

rejestracja tel. 730 10 10 60

Wojciech Ugorski specjalista radiolog

USG

Poniedziałek

Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek

Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00

Piątek

Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka. Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG

• Aleksander Biały

Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(06.08; 20.08.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30



WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Pool Party w Wołowie – Noc Pełna Emocji i Niezapomnianych Chwil

W czwartek, 14 sierpnia 2025 roku, od godziny 20:00 aż do późnych godzin nocnych, basen miejski przy ul. Panieńskiej 4 w Wołowie przeistoczył się w tętniącą życiem scenę letniej zabawy. Druga edycja Pool Party przyciągnęła tłumy uczestników i zapewniła szereg atrakcji, których nie sposób było przegapić.

Tłumy, muzyka i atmosfera

Impreza zgromadziła zarówno młodzież, jak i dorosłych gości z Wołowa i regionu, którzy pragnęli zakończyć sezon wakacyjny w wyjątkowy sposób. Przestrzeń basenowa tętniła



życiem, a basen rekreacyjny stał się areną energicznych tańców i spontanicznych plusków

Muzyczną oprawę zapewnił DJ Zarzyk, który sprawił, że parkiet wodny nigdy się nie wyludnił — rytmy do ostatniej minuty przyciągały do sceny pełne zaangażowanie uczestników

Show Światła i Fotobudka 360°

O godzinie 23:00 wszyscy zostali zaskoczeni spektakularnym pokazem lightshow połączonym z zimną pirotechniką — feeria świetlna ożywiła basen i dodała imprezie wyjątkowego klimatu

Dodatkowo, ogromnym hitem okazała się darmowa fotobudka 360 stopni. Dzięki niej uczestnicy mogli zatrzymać wspomnienia w dynamicznych, okrągłych kadrach idealnych do udostępnienia na mediach społecznościowych

Lokalna kuchnia i gadżety

W strefie gastronomicznej serwowane były pyszności przy-

gotowane przez Bar & Grill Guantanamera — doskonałe uzupełnienie tanecznej energii przy dźwiękach muzyki

Organizatorzy nie zapomnieli także o drobnych niespodziankach — na wejściu czekały darmowe gadżety imprezowe, które uczestnicy przyjęli z entuzjazmem.

in

Nowoczesne wodomierze w gminie Wołów – rusza bezpłatna wymiana urządzeń

Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów ogłosiło rozpoczęcie ważnego etapu modernizacji infrastruktury wodociągowej. Od 4 sierpnia do 3 października w wybranych miejscowościach gminy przeprowadzona zostanie wymiana wodomierzy na nowoczesne urządzenia elektroniczne, umożliwiające zdalny odczyt zużycia wody.

Nowe wodomierze zostaną zainstalowane w następujących miejscowościach: Moczydlina Dworska, Kłopotówka, Biskupice, Golina, Bożeń, Wróblewo, Wrzose, Stobno, Prawików, Zagórzycze, Rataje, Wodnica, Boraszyn, Tarchalice, Rudno, Dębno, Sławowice, Miłcz, Żychlin, Straszowice oraz Bożeń (bloki). Za realizację prac odpowiada firma WODAM s.c. A. Michalczyk, M. Michalczyk z siedzibą w Tyńcu Małym. Pracownicy wykonujący wymianę będą posiadać identyfikatory zawierające dane osobowe oraz dane Przedsiębiorstwa, które uprawnienia ich do wykonywania prac w terenie.

Co zyskają mieszkańcy? Wymiana wodomierzy jest całko-

wicie bezpłatna dla mieszkańców i odbywa się w ramach projektu współfinansowanego z Krajowego Planu Odbudowy. Nowe urządzenia elektroniczne pozwolą na:

- zdalny odczyt danych – bez konieczności wizyt inkasentów,
- szybszą i dokładniejszą obsługę,
- lepszą kontrolę nad zużyciem wody.

Całe przedsięwzięcie jest częścią projektu „Zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków wraz z wdrożeniem technologii informacyjno-komunikacyjnych na terenach wiejskich w Gminie Wołów”, na który Przedsiębiorstwo uzyskało 5 mln zł dofinansowania ze środków europejskich.

O co proszeni są mieszkańcy? Aby wymiana przebiegła sprawnie, mieszkańcy są proszeni o:

- zapewnienie dostępu do pomieszczeń, w których znajdują się wodomierze,
- podpisanie protokołu wymiany, który potwierdza wykonanie usługi.

Szczegółowy harmonogram wymiany wodomierzy dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Wołowie.

kk



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **57 Am 32** o pow. 0,1020 ha położonej w Wołowie przy ul. Kwarcowej (rejon ul. Morelowej). Księga wieczysta nr WR1L/00040004/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MN/24 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich. Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 110.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 11.000,00 zł

Postępowanie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **25.09.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

Ogłoszenie płatne

KARPACZ

